

**Protokół Nr XVI/04**  
**XVI sesji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego,**  
**która odbyła się w dniu 14 kwietnia 2004r.**  
**w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach.**

Sesja odbyła się w godzinach od 10.00 do 15.00.

Sesji przewodniczył **Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego – Ryszard Nagórny.**

**Ad. 1 .**

**Przewodniczący obrad** otworzył obrady XVI sesji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego. Powitał uczestniczących w sesji radnych i zaproszonych gości zgodnie z załączonymi do protokołu listami obecności ( załącznik nr 1, 2, 3, 4).

**Ad. 2 .**

**Przewodniczący obrad** stwierdził, iż zgodnie z listą obecności w sesji uczestniczy 28 radnych co oznacza, że Sejmik jest władny do podejmowania prawomocnych rozstrzygnięć.

**Ad. 3.**

**Na sekretarzy obrad** Sejmik wybrał radnych **Konrada Łęckiego i Janusza Dobrowolskiego.**

**Ad. 4.**

Radni otrzymali projekt porządku obrad XVI sesji Sejmiku (załącznik 5).

**Przewodniczący obrad** zapytał, czy Pan Marszałek, Państwo Radni chcieliby wnieść uwagi do porządku obrad sesji?

**Marszałek Województwa – Franciszek Wołodźko** zawnioskował o:

1) o zdjęcie tematyki ujętej w punkcie 9 porządku obrad tj. „rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia opinii o ustaleniu maksymalnej liczby ubezpieczonych w podstawowej opiece zdrowotnej dla świadczeniodawcy udzielającego świadczeń podstawowej opieki zdrowotnej”. Uzasadnił, iż w tej sprawie wpłynęły dwie opinie korporacji zawodowych, tj. Związku Zawodowego Lekarzy i Związku Zawodowego Pielęgniarek. Opinie te są krańcowo różne. Dlatego przyjęto rozwiązanie, że nie będzie opracowywane jedno stanowisko w regionie na cały rok, a do problemów będzie się podchodzić w tych miejscach, w których one wystąpią. Jeżeli w określonym zoz wystąpi potrzeba zwiększenia ilości pacjentów objętych opieką, to wówczas uwzględniając konkretny przypadek i uzgodnienia zarówno lekarzy, jak

i pielęgniarek, będzie wniesiony pod obrady Sejmiku projekt uchwały w tej sprawie. Takie postępowanie pozwoli uniknąć problemów związanych z rozbieżnością poglądów korporacji zawodowych, bo inaczej sytuacja może wyglądać w Połańcu, a inaczej w Końskich. Dlatego Zarząd Województwa proponuje zdjęcie w dniu dzisiejszym tej tematyki z porządku obrad sesji i generalnie nie przyjmowanie uniwersalnego rozwiązania na całe województwo.

2) o wprowadzenie w punkcie 9 zapisu: „rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia zasad, trybu, i harmonogramu opracowania Świętokrzyskiego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2004-2006.”

Uzasadnił, iż taki obowiązek nakłada na Sejmik ustawa „o samorządzie województwa”. Taki tryb zachowano przy opracowaniu „Strategii rozwoju województwa”. W tej chwili stan zaawansowania prac do wdrożenia „Kontraktu wojewódzkiego” jest taki, że rozpoczęte są czynności nad opracowaniem „Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego”, który jest potrzebny po to, aby na rok 2004 można było wdrożyć „Kontrakt Wojewódzki”, a więc podjąć działania związane z ogłoszeniem naboru projektów, wyborem projektów i ich realizacją. Druga sprawa z tym związana dotyczy „Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego”. Aby można było realizować nabór projektów, należy mieć określone zasady i tryb postępowania w tej sprawie. Przed wejściem na salę obrad, Państwo Radni otrzymali projekt uchwały. Sprawa ma wymiar formalny, jako że podstawową zasadą, która jest zapisana w uzasadnieniu do projektu uchwały jest konieczność konsultacji społecznych działań w zakresie naboru projektów. Projekt uchwały reguluje te zagadnienie. Jest niesłychanie ważne, aby już można było rozpocząć działania, szczególnie w części dotyczącej „Kontraktu wojewódzkiego”.

3) o rozpatrzenie w punkcie 12 porządku obrad jeszcze jednej uchwały w sprawie zmian w budżecie województwa na 2004r. (w sumie trzech uchwał w tej sprawie).

**Radny Sławomir Marczewski** zgłosił wniosek formalny o przekazanie materiałów dotyczących „ilości podopiecznych na jednego lekarza i pielęgniarkę w podstawowej opiece zdrowotnej” do Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Spraw Rodziny. Uzasadnił, iż to nie jest tak, że dwa, trzy podmioty zgłoszą się w tej sprawie na sesję Sejmiku. W tej chwili dysponuje pismem, w którym około 30 podmiotów zgłosiło się do NFZ o podniesienie limitu. Obecnie NFZ tym podmiotom już nie płaci pieniędzy za nadmiar pacjentów. Podał, iż przykładowo w Chmielniku nie płaci się za 590 pacjentów, w innych przychodniach 14 pacjentów. Są też takie zoz, w których nie płaci się za 1300 osób. Generalnie rzecz biorąc, nie można tego problemu tak po prostu zostawić

w tej chwili i trzeba rozwiązać go systemowo. Podkreślił, iż ta sprawa winna trafić ponownie do Komisji Zdrowia Sejmiku. Wyraził przekonanie, że wbrew różnym opiniom korporacji zawodowych, można dojść do jakiegoś konsensusu i opracować wspólne stanowisko. Z rozmowy z dyrektorem Oddziału NFZ Henrykiem Michałkiewiczem wynika, że może być nawet taka możliwość, iż liczbę pacjentów podległych lekarzowi można zwiększyć o 30%, jeśli chodzi o pielęgniarki o 10%. Wyraził nadzieję, że członkowie Komisji zgłoszą za tym, aby ta sprawa została ustalona jednym głosowaniem, aby Sejmik nie odnosił się odrębnie do każdego wniosku. Praktycznie już 40 podmiotów zgłosiło się do Oddziału NFZ celem rozpatrzenia wniosku i podniesienia limitu podopiecznych.”

**Radny Jarosław Potrzeszcz** wniósł o przesunięcie tematyki ujętej w punkcie 18 „Zapytania i interpelacje” do punktu 7a.

Podkreślił, iż jest mu przykro, że nie ma Pana Przewodniczącego, który ustala porządek obrad. Zaznaczył, iż tak jak sygnalizuje od pół roku w imieniu Klubu „Samoobrona RP”, dla radnych – członków Klubu jest niewłaściwe takie postępowanie Pana Przewodniczącego i utrzymywanie takiego stanu rzeczy tylko z tego względu, że rządząca koalicja ma większość i manipuluje w dalszym ciągu układem sesji.

Ponadto zawniioskował o zdjęcie i przeniesienie na następną sesję punktu 8 porządku obrad sesji „Zatwierdzenie Planu Zdrowotnego dla Województwa Świętokrzyskiego na 2005r.” z tego względu, że opracowane materiały nie są kontynuacją i nie wiążą się z „Programem” opracowanym na rok 2004 r., w szczególności jeżeli chodzi o powiat starachowicki.

**Radny Sławomir Szarek** zapytał Pana Przewodniczącego, jakie są losy inicjatyw LRP tj.:

- złożonego wniosku o przedstawienie informacji o zatrudnieniu w administracji państwowej i samorządowej (załącznik nr 5a).
- dwóch projektów uchwał tj. wniosku do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności ustawy o dochodach samorządu z Konstytucją oraz projektu uchwały w sprawie oznaczania godłem państwowym dokumentów Sejmiku.

Dalszych wniosków nie zgłoszono.

**Przewodniczący obrad** przed przystąpieniem do głosowania nad wnioskami poprosił Członka Zarządu –Pana Marka Gosa, o odniesienie się do propozycji daleko idącej – radnego Jarosława Potrzeszcza w kwestii zdjęcia punktu 8 z porządku obrad sesji.

**Pan Marek Gos** wyjaśnił, iż harmonogram prac nad „Wojewódzkim Planem Zdrowotnym” jest ściśle określony. Terminy zostały określone w ustawie o ubezpieczeniu w NFZ. Sejmik ma czas na uchwalenie „Planu” do 15 kwietnia każdego roku. Jeżeli „Plan” miałby być uchwalony na przyszłej sesji, to praktycznie będzie za późno i Minister Zdrowia i Narodowy Fundusz Zdrowia będzie ustalał „Plan zabezpieczenia potrzeb zdrowotnych” w oparciu o swoje wytyczne.

Odnosnie zastrzeżeń do powiatu starachowickiego - Zarząd Województwa otrzymał pismo w tej sprawie i wie czego one dotyczą tj. chodzi o przeniesienie Oddziału Wewnętrzny o profilu gastrologicznym do głównego budynku Szpitala, a więc tego budynku, który jest realizowany w ramach „Kontraktu wojewódzkiego”. Zarząd proponuje, aby przyjąć ten wniosek jako autopoprawkę i usunąć tą tabelę z „Planu Zdrowotnego”. Starosta zapewnia, że Oddział ten przeniesie jeszcze w tym roku, także nie ma to znaczenia w „Planie Zdrowotnym na rok 2005”. Wobec powyższego ta kwestia byłaby bezprzedmiotowa i nie hamowałaby prac nad „Wojewódzkim Planem Zdrowotnym”.

Wyraził przekonanie, że wszystkie sprawy, które są wątpliwe zostaną rozpatrzone. Zarząd zebrał opinie od wszystkich uprawnionych podmiotów, a nawet od tych, do których z własnej inicjatywy wystąpił. Nie zostaną uwzględnione wnioski, które są sprzeczne z przepisami rozporządzenia. Zwrócił się z wnioskiem o utrzymanie tego punktu w porządku obrad sesji.

**Przewodniczący obrad** przystąpił do przegłosowania zgłoszonych poprawek.

Poddał pod głosowanie wniosek Marszałka Województwa o zdjęcie z porządku obrad tematyki ujętej w punkcie 9 o treści „rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia opinii o ustaleniu maksymalnej liczby ubezpieczonych w podstawowej opiece zdrowotnej dla świadczeniodawcy udzielającego świadczeń podstawowej opieki zdrowotnej”.

Podkreślił, iż pisemne informacje w tej sprawie, które wpłynęły w dniu dzisiejszym do Sejmiku, przekazuje do Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Spraw Rodziny i najprawdopodobniej ta tematyka będzie przedmiotem obrad najbliższej sesji Sejmiku w dniu 26 kwietnia br.

Zapytał, kto z radnych opowiada się za przyjęciem wniosku, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Stwierdził, iż wniosek został przyjęty przez Sejmik 25 głosami „za”, przy braku głosów przeciwnych i przy 3 głosach wstrzymujących się.

**Przewodniczący obrad** poddał pod głosowanie wniosek Marszałka Województwa o wprowadzenie do porządku obrad sesji tematyki „Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia zasad, trybu i harmonogramu opracowania Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2004-2006.”

Zaproponował wprowadzenie tej tematyki nie punkcie 9, jak proponował Marszałek, lecz w punkcie 15, (po uchwaleniu „Programu rozwoju bazy sportowej”) z uwagi na konieczność zwołania, w czasie przerwy w obradach sesji, posiedzenia Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą, która musi zaopiniować projekt uchwały.

Zapytał, kto z radnych opowiada się za przyjęciem wniosku, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Stwierdził, że wniosek został przyjęty 19 głosami „za”, przy 5 głosach przeciwnych i 4 głosach wstrzymujących się.

**Przewodniczący obrad** poddał pod głosowanie wniosek radnego Potrzeszcza o przesunięcie punktu „Zapytania i interpelacje” do punktu 7a.

Zapytał, kto z radnych opowiada się za przyjęciem wniosku, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Stwierdził, iż za wnioskiem głosowało 11 radnych, 15 radnych zgłosiło sprzeciw, 2 radnych wstrzymało się od głosu. Wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

**Przewodniczący obrad** poddał pod głosowanie wniosek radnego Potrzeszcza o zdjęcie z porządku tematyki ujętej w punkcie 8. dotyczącej zatwierdzenia „Planu Zdrowotnego dla Województwa Świętokrzyskiego na 2005r.”

Zapytał, kto z radnych opowiada się za przyjęciem wniosku, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

**Przewodniczący obrad** stwierdził, iż za wnioskiem głosowało 10 radnych, przeciwko wnioskowi 17 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu. Oznajmił, iż wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

**Przewodniczący obrad** odnosząc się do wypowiedzi radnego Szarka w sprawie nie umieszczenia w porządku obrad informacji na temat zatrudnienia w administracji wyjaśnił, iż Przewodniczący Sejmiku uznał, że ten punkt nie może być ujęty w porządku obrad sesji jako odrębna problematyka. Jednocześnie umożliwił Panu Radnemu przedstawienie informacji w tej sprawie w punkcie „Sprawy różne”. W tym celu został przygotowany rzutnik multimedialny i ekran.

Co do projektów uchwał w sprawie zaskarżenia przepisów ustawy o dochodach samorządu do Trybunału Konstytucyjnego oraz w sprawie umieszczania godła RP na pismach Sejmiku wyjaśnił, iż Przewodniczący Sejmiku nadał bieg

sprawie przekazując wniesione materiały do Komisji Samorządu Terytorialnego i Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą. Ta tematyka może być przedmiotem obrad sesji 26 kwietnia, jeżeli do tego czasu komisje wypracują stanowiska w tej sprawie.

Następnie **przewodniczący obrad** poddał pod głosowanie wnioski Marszałka Województwa o rozpatrzenie w punkcie 12 kolejnego – trzeciego projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie województwa na 2004r.

Zapytał, kto z radnych opowiada się za przyjęciem wniosku, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

**Przewodniczący obrad** stwierdził, iż wniosek został przyjęty 17 głosami „za”, przy 10 głosach wstrzymujących się.

**Przewodniczący obrad** poddał pod głosowanie porządek obrad XVI sesji Sejmiku wraz z przyjętymi przez Sejmik zmianami.

Zapytał, kto z radnych opowiada się za przyjęciem porządku obrad, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Stwierdził, iż porządek obrad został przyjęty 18 głosami „za”, przy 5 głosach przeciwnych i 3 wstrzymujących się.

Porządek obrad od punktu 5 przedstawia się następująco:

5. Przyjęcie protokołu XV sesji Sejmiku.
6. Informacja Marszałka Województwa z działalności Zarządu Województwa Świętokrzyskiego w okresie między sesjami.
7. Informacja Przewodniczącego i Wiceprzewodniczących Sejmiku o działaniach podejmowanych w okresie pomiędzy sesjami.
8. Zatwierdzenie Planu Zdrowotnego dla Województwa Świętokrzyskiego na 2005r.
  - a) wystąpienie Członka Zarządu Marka Gosa
  - b) stanowisko Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Spraw Rodziny
  - c) dyskusja
  - d) podjęcie uchwały.
9. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia zadań samorządu Województwa Świętokrzyskiego, które mogą być finansowane w 2004r. ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.
  - a) wystąpienie Członka Zarządu Marka Gosa
  - b) stanowisko Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Spraw Rodziny
  - c) dyskusja
  - d) podjęcie uchwały.

10. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia zmian w statucie Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych w Morawicy.
  - a) wystąpienie Członka Zarządu Marka Gosa
  - b) stanowisko Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Spraw Rodziny
  - c) dyskusja
  - d) podjęcie uchwały.
11. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie zmian w budżecie województwa na 2004r. (trzy uchwały).
  - a) wystąpienie Marszałka Województwa Franciszka Wołodźko
  - b) stanowisko Komisji Budżetu i Finansów
  - c) dyskusja
  - d) podjęcie uchwał.
12. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ogłoszenia „Konkursu na najbardziej ekologiczną gminę województwa świętokrzyskiego”.
  - a) wystąpienie Członka Zarządu Tadeusza Jóźwika
  - b) stanowisko Komisji Rolnictwa, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska
  - c) dyskusja
  - d) podjęcie uchwały.
13. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Województwa Świętokrzyskiego, oznaczonej w ewidencji gruntów miasta Pińczów działką nr 62/5 o pow. 0,0123 ha /KW 28 498/.
  - a) wystąpienie Członka Zarządu Marka Gosa
  - b) stanowisko Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą
  - c) stanowisko Komisji Budżetu i Finansów
  - d) dyskusja
  - e) podjęcie uchwały.
14. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia „Programu rozwoju bazy sportowej na rok 2004 i lata następne w Województwie Świętokrzyskim”.
  - a) wystąpienie Członka Zarządu Jacka Kowalczyka
  - b) stanowisko Komisji Edukacji, Kultury i Sportu
  - c) stanowisko Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą
  - d) dyskusja
  - e) podjęcie uchwały.
15. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia zasad, trybu i harmonogramu opracowania Regionalnego programu operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2004-2006.
  - a) wystąpienie Marszałka Województwa Franciszka Wołodźko
  - b) stanowisko Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą
  - c) dyskusja
  - d) podjęcie uchwały.
16. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w Statucie Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Kielcach.
  - a) wystąpienie Członka Zarządu – Tadeusza Jóźwika
  - b) stanowisko Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą

- c) dyskusja
- d) podjęcie uchwały.
- 17. Informacja Zarządu Województwa Świętokrzyskiego z działalności Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach za 2003r.
- 18. Zapytania i interpelacje.
- 19. Sprawy różne.
- 20. Zamknięcie obrad.

**Ad. 5.**

**Przewodniczący obrad** stwierdził, iż protokół XV sesji Sejmiku był wyłożony do wglądu w Kancelarii Sejmiku, jak również bezpośrednio przed sesją. Zapytał, czy do protokołu radni chcieliby zgłosić uwagi?

Uwag nie zgłoszono.

**Przewodniczący obrad** uznał, iż protokół został przez Sejmik przyjęty.

**Ad. 6.**

Radni otrzymali „Informację Marszałka Województwa z działalności Zarządu Województwa Świętokrzyskiego w okresie między sesjami” (załącznik nr 6)

**Przewodniczący obrad** zapytał, czy radni chcieliby zgłosić ewentualne pytania, uwagi. Uwag i zapytań nie zgłoszono.

**Przewodniczący obrad** uznał, że „Informacja” została przez Sejmik przyjęta.

**Ad. 7.**

Radni otrzymali „Informację Przewodniczącego i Wiceprzewodniczących Sejmiku o działaniach podejmowanych w okresie pomiędzy sesjami” (załącznik nr 7).

Zapytał, czy są pytania, uwagi do tej informacji?

**Radny Jarosław Potrzeszcz** oznajmił, iż chciałby otrzymać wiadomość, czy Pan Wiceprzewodniczący Eugeniusz Cichoń pobrał zwrot kosztów podróży za wyjazd na spotkanie w Skarżysku-Kamiennej?

**Wiceprzewodniczący Sejmiku - Eugeniusz Cichoń** odpowiedział, iż Skarżysko-Kamienna jest miejscem jego zamieszkania, więc nie może być wystawiona delegacja.

**Radny Józef Bąk** stwierdził, iż nie ma na sali obrad Pana Wojewody, a chciałby zapytać, czy będzie do końca sesji, bo ma w tej chwili do niego pytanie dotyczące Zakładów Naprawczych Mechanizacji Rolnictwa. Kto powołał prezesa Sałagę, który kończył pomagać likwidację tych zakładów?



**Przewodniczący obrad** wyjaśnił, iż zapytanie do pana Wojewody radny Bąk może przedstawić w punkcie dotyczącym zapytań i interpelacji do Marszałka Województwa, który nada dalszy bieg sprawie.

Dalszych uwag nie zgłoszono.

**Przewodniczący obrad** uznał, że „Informacja” została przez Sejmik przyjęta.

#### **Ad. 8.**

Radni otrzymali „Plan Zdrowotny dla Województwa Świętokrzyskiego na 2005r.” wraz z autopoprawką Zarządu i projektem uchwały (załącznik nr 8, 8a i 8 b).

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **Członkowi Zarządu - Markowi Gosowi**, który skierował do zebranych następujące słowa:

„Zarząd przedłożył projekt „Planu Zdrowotnego na rok 2005”. Jest określona procedura uchwalania tego typu planów. Na podstawie przyjętego dokumentu, NFZ opracowuje „Projekt planu zabezpieczenia potrzeb zdrowotnych dla województwa świętokrzyskiego”. Stanowi on 1/16 planu zabezpieczenia potrzeb zdrowotnych dla Polski. Po przygotowaniu „Projekt planu zabezpieczenia potrzeb zdrowotnych”, Minister Zdrowia taki plan zatwierdza. Zatwierdza go również Rada Nadzorcza NFZ. Odnosząc się do ubiegłorocznego dokumentu, dopiero w tym roku nadesłano z Ministerstwa Zdrowia pismo informujące, że „Plan zdrowotny na 2004r” nie został wzięty pod uwagę, a właściwie wszystkie nasze wskazania, rekomendacje, które były w „Planie” umieszczone. Tłumaczenie było co najmniej dziwne. Minister tłumaczył, iż niestety nie mógł tych wszystkich uwag, jak również uwag Wojewody Świętokrzyskiego nanieść do „Planu zabezpieczenia”, gdyż tryb uchwalania planu był na tyle zaawansowany, że trafił do Radny Nadzorczej NFZ, a Rada mogła tylko „Plan” przyjąć lub odrzucić. Prezes NFZ w tym roku przewiduje (jak również wynika to z nowego prawa, które ma zastąpić ustawę o ubezpieczeniu w NFZ), że te „Plany” będą również podstawą do świadczeń w 2005r. W toku prac nad „Planem na 2005r.” były poważne dylematy, w którym kierunku pójść, gdyż w tym roku kończy się obowiązywanie ustawy o ubezpieczeniu w NFZ. W niektórych punktach ten „Plan” jest nieco inny, niż w ubiegłym roku. Rzeczywiście zrezygnowano z pewnych rekomendacji związanych z restrukturyzacją w ochronie zdrowia, a więc kwestii łączeń, likwidacji pewnych komórek organizacyjnych, czy też jednostek, z braku podstaw prawnych do tego typu strategicznego planowania. Kierowano się jedynie rozporządzeniem Ministra Zdrowia z 16 czerwca 2003 r. w sprawie warunków, jakim powinien odpowiadać „Wojewódzki Plan Zdrowotny”.

Oczywiście podstawa to art. 102 ustawy z 23 stycznia 2003r. o powszechnym ubezpieczeniu w NFZ. Trzymano się tutaj dosyć ściśle zapisów dotyczących opracowania planu zdrowotnego, stąd treść może odbiegać od „Planu” przyjętego na rok 2004. Dokument jest zgodny z Narodowym Programem Zdrowia przyjętym przez Radę Ministrów, z dokumentami międzynarodowymi. Koresponduje również ze strategią województwa świętokrzyskiego w zakresie priorytetu dotyczącego wysokiej jakości usług publicznych. „Plan zdrowotny” składa się z dwóch części – w I przedstawiono charakterystykę stanu zdrowia mieszkańców województwa oraz analizę czynników warunkujących zdrowie. Elementy te stanowią podstawę do określenia potrzeb zdrowotnych populacji. W drugiej części planu na podstawie analizy sytuacji zdrowotnej określono cele krótko i długoterminowe (są one takie same, jak w ubiegłym roku). Określono również priorytety stanowiące zakres potrzeb zdrowotnych, które będą realizowane, jak również przedstawiono plan zaspokojenia potrzeb zdrowotnych poprzez określenie liczby konkretnych usług zdrowotnych, które powinny być zapewnione w danym miejscu i czasie umożliwiając mieszkańcom województwa zachowanie, przywrócenie i poprawę stanu zdrowia.

Na posiedzeniu Komisji Zdrowia przedstawiono dokument porównawczy, gdzie przedstawiono zapisy ubiegłoroczne z zapisami tegorocznymi i tam niekonsekwencji nie stwierdzono. Są pewne rozbieżności nie wynikające z pewnej niewiedzy, czy też naszej złej woli. Mianowicie wspomniane rozporządzenie Ministra Zdrowia nie koresponduje w pełni z zasadami kontraktowania świadczeń określonymi przez NFZ na rok bieżący. Tym bardziej trudno przewidywać, jakie standardy kontraktacji będą na rok 2005. Stąd chociażby w specjalistycie my się posługujemy ilością porad i również ilością hospitalizowanych, natomiast wiemy, iż w tej chwili świadczenia kontraktowane są w zupełnie inny sposób, a więc Fundusz płaci za poszczególne zabiegi, świadczenia nazwane i skatalogowane w katalogu świadczeń. W związku z tym jest pewien kłopot i w specjalistycie i lecznictwie zamkniętym, który będzie miał w tej chwili NFZ. Wyjaśniam, iż my trzymaliśmy się ściśle rozporządzenia Ministra Zdrowia, natomiast NFZ aby „Plan zabezpieczenia” przygotować, musi pewne rzeczy przeliczać po swojemu. Taka trudność występuje, ale nie było inne możliwości. Nie dysponowaliśmy danymi, które pozwoliłyby w inny sposób ująć liczbę świadczeń, czy to w specjalistycie, czy lecznictwie zamkniętym. Stąd materiał, który był wykorzystany do opracowania tego dokumentu był bardzo bogaty, gdyż dotyczy on 4 lat poprzednich (2002-2001-2000-1999). Analizy statystyczne wydają się w miarę trafione. Wiele opinii dotyczyło faktów, że tych świadczeń za mało zabezpieczmy na poszczególne powiaty. Jest to kwestia dość dyskusyjna, bo Fundusz mając określone środki limituje świadczenia. Dlatego to tak wygląda, że nie w pełni pokrywane jest zapotrzebowanie mieszkańców na poszczególne świadczenia. Przyjęliśmy te dane z naddatkiem, biorąc pod uwagę i epidemiologię i zwiększające się w ciągu 4 lat potrzeby zdrowotne społeczeństwa. Z jednej

strony trudno było pogodzić wnioski wynikające z epidemiologii, a z drugiej strony brać te historyczne aspekty, które też nie są bez znaczenia, bo do każdej jednostki ochrony zdrowia przypisane były coroczne budżety, coroczny pakiet świadczeń. W związku z tym mamy nadzieję, że to nasze opracowanie, wnioski, będą wzięte pod uwagę przy przygotowaniu „Planu zabezpieczenia świadczeń zdrowotnych”.

Jest jeszcze jedna kwestia, na którą należy zwrócić uwagę, która pojawia się zwłaszcza w opinii powiatów, mianowicie kwestia ilości rekomendowanych świadczeń w opiece specjalistycznej. Są rzeczywiście dysproporcje pomiędzy poszczególnymi powiatami. Starostowie powołują się, że np. w powiecie buskim na 10 tys. mieszkańców przypada 6 tys. porad chirurgicznych a w powiecie kieleckim - mieście Kielcach – 20 tys. Trzeba brać pod uwagę, że w mieście - w siedzibie województwa są poradnie o charakterze wojewódzkim. W związku z tym część populacji powiatów korzysta z poradni o charakterze wojewódzkim. Stąd są pewne zakłócenia, na które należy zwrócić uwagę, bo pojawiają się one w opiniach. Państwo radni otrzymali erratę do naszego dokumentu, gdzie uwzględniliśmy te wszystkie opinie, które mogliśmy uwzględnić, które nie kolidują nam z rozporządzeniem Ministra Zdrowia w sprawie planu zdrowotnego. Jest oczywiście uwzględnione stanowisko powiatu starachowickiego w sprawie Oddziału Wewnętrznego, Pododdziału Gastrologicznego, który jakby przeniesiony zostanie do nowej części i to zostanie usunięte, wykreślone z „Planu zdrowotnego”, bo jest zapewnienie organu założycielskiego, co do zmiany struktury organizacyjnej lecznictwa na terenie powiatu starachowickiego.

Prezentacji „Wojewódzkiego Planu Zdrowotnego na rok 2005” dokona dyrektor Departamentu Zdrowia i Polityki Społecznej – Wojciech Żelezik.”

**Pan Dyrektor Wojciech Żelezik** dokonał 45 minutowej prezentacji multimedialnej „Wojewódzkiego Planu Zdrowotnego na 2005r.”

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **Panu Sławomirowi Marczewskiemu - Przewodniczącemu Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Spraw Rodziny**, który odczytał treść opinii Komisji do projektu „Wojewódzkiego Planu Zdrowotnego na 2005r.” Pisemna opinia Nr 54/04 stanowi załącznik nr 9 do protokołu obrad sesji.

**Przewodniczący obrad** otworzył dyskusję nad „Wojewódzkim Planem Zdrowotnym na 2005r.” Udzielił głosu zgłaszającym się kolejno mówcom.

**Radny Michał Okła** skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Przewodniczący! Państwo Radni! Szanowni Państwo!

W zasadzie wszystko zostało powiedziane na posiedzeniu Komisji Zdrowia. Miałem nie zabierać głosu, ale zostałem wywołany tutaj faktem, że nie zostały

absolutnie uwzględnione w „Wojewódzkim Planie Zdrowotnym na 2005r.” te uwagi, które są mi znane z niektórych powiatów (niektórych konsultantów wojewódzkich) wniesione w ubiegłym roku, gdzie z tej mównicy kilka razy pytałem pana Marszałka, pana dyrektora Żelezika, czy będziemy „Plan” tworzyć zgodnie z potrzebami, a nie następną fikcję.

Okazało się, że Komisja została taka sama, „Plan” został stworzony taki sam, oparty na danych statystycznych nie analizowanych. Po prostu przyjęto dane takie, jakie są. Siedzi tutaj na sali wielu znakomitych menadżerów służby zdrowia. Myślę, że oni się burzyli słysząc, że za dużo jest łóżek internistycznych w naszym województwie, że należy zmniejszać ilość łóżek na korzyść łóżek długoterminowych, przy tym jak NFZ finansuje to wszystko. Otóż jak to się ma - mówię to na przykładzie Szpitala w Skarżysku - jest mniejsza ilość łóżek opieki długoterminowej w kontraktowaniu na rok 2004 i jednocześnie daje mi się zalecenie o zwiększeniu ilości łóżek. Ja czegoś tu nie rozumiem. I tak się dzieje w wielu innych szpitalach i wielu innych miejscach. Narodowy Program Ochrony Zdrowia stworzono wielkim trudem i wysiłkiem Komisji, bo trzeba powiedzieć, że cała I część „Planu” dotycząca epidemiologii jest bardzo dokładnym opracowaniem, bardzo wiele wnoszącym nam nawet, jako pracownikom służby zdrowia, pracownikom ochrony zdrowia. Napracowano się, plan został wrzucony w ką w Ministerstwie Zdrowia – nikt na to nie zwrócił uwagi. Teraz znów stoimy pod ścianą, że dzisiaj jest 14 kwiecień, a do 15 musimy zatwierdzić „Plan”. Jaki „Plan”? Plan, który nie został skorygowany o poprawki (autopoprawek zostało naniesione raptem 3, czy 4 - faktycznie mało co wnoszące). Według mnie jest to radosna twórczość o zwiększonej dostępności pacjentów do służby zdrowia, o poprawie dosprzętowania, o kategoryzacji szpitali. Za co to wszystko trzeba robić – my tego nie wiemy.

Powołujemy Komisję, Komisja się trzyma, a główny płatnik NFZ mówi, że w województwie świętokrzyskim nie potrzeba pieniędzy i z roku na rok daje nam mniej, albo nam czaruje, że dano 2%, czy 1,5% na rok więcej (czy o tworzonych nowych zadaniach na 7-8% przy takowej inflacji w służbie zdrowia). Jeżeli my będziemy dalej popierać tą fikcję, to dalej będziemy jako województwo tak traktowani. Dane statystyczne są podawane przez ZUS mówiące o tym, że w tym roku za porównywalny okres ubiegłoroczny wpłynęło prawie miliard złotych więcej składek z ubezpieczenia do NFZ. Gdzie są te pieniądze, skoro wszyscy dyrektorzy mogą powiedzieć jednoznacznie, że każdy szpital ponosi straty od 500 tys. do 1 mln miesięcznie przy tym systemie kontraktowania, a wszystkie szpitale wykonały średnio ponad 120% świadczeń zakontraktowanych przez NFZ. Kto potrzeby określa - pacjent i jego zdrowie, czy NFZ? Nadal nam się wmawia, że możemy iść do salonu mercedesa i za 25 tys. zł kupić nowego mercedesa, albo bułkę za 50 gr. Nie możemy tej fikcji utrzymywać i jako radni wojewódzcy nie możemy brać takiej odpowiedzialności za losy narodu, bo dojdzie niedługo do tego, że w miejsce tych zakładów będziemy tworzyć zakłady pogrzebowe”.

**Radny Sławomir Szarek** skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja w kontekście „Planu Zdrowotnego” mam kilka szczegółowych pytań. Być może Pan dyrektor będzie w stanie odpowiedzieć.

1) najbardziej istotne pytanie - w „Planie” mamy mowę na temat przekształceń, prywatyzacji, służby zdrowia. Jestem ciekawy jak jest realizowany nadzór nad służbą zdrowia i czy umowy prywatyzacyjne są jawne?

2) brak mi w tym planie prognozy kosztów usług medycznych ponoszonych przez pacjenta i jakiegoś statystycznego udział tych kosztów w dochodach mieszkańca Polski.

3) mam jeszcze jedno pytanie w kontekście wypowiedzi Pana dyrektora, że spada liczba urodzeń. Jak wiemy poważny spadek liczby urodzeń, to jak bomba z opóźnionym zapłonem, która w perspektywie powoduje głęboki kryzys gospodarczy i jakie są wnioski, propozycje w tym planie, dotyczące zmiany tego stanu rzeczy?

**Radny Jarosław Potrzeszcz** skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Chciałbym się w dwóch sprawach odnieść (może w jednej) do wypowiedzi p. Żelezika, który wspomniał o wielkim alkoholizmie w naszym województwie. Myślę, że w tym roku to chyba nie będziemy mieli tego problemu, bo ktoś z Pańskiego wydziału uczestniczył w takim szkoleniu „Realizacja trójstronnego programu polsko-duńsko-rosyjskiego walka i zapobieganie alkoholizmowi” z dwoma wyjazdami zagranicznymi, które kosztowały nas 33 tys. 114 zł.

Panie Marszałku – mam taką tabelkę z takimi zapisami i na to się cały czas powołuję - te dane, które dostałem, jako odpowiedź na interpelację się nie zgadzają z tym – a to jest tabelka naszego Urzędu (w razie czego do wglądu). Myślę, że po takich nakładach – zniknie problem w tym roku.

Druga sprawa- są tabelki na stronie 93 – procentowy udział w orzeczonej niepełnosprawności poszczególnych grup wiekowych województwa świętokrzyskiego (dla mnie jest tutaj zatrważająca rzecz) w wieku od 16 do 25 lat, czyli ci ludzie, którzy w ten wiek weszli po zmianie ustroju i za waszych rządów SLD i PSL w tym województwie. Tu się zwracam do pana Marszałka, do Pana Żelezika, do Pana Michałkiewicza – przyjrzyjcie się, czy to nie jest smutne, że 30% orzekanych rent to są osoby w wieku od 16 do 25 lat. Czy to nie jest tragedia naszego województwa? Ja nie wiem, jak jest w innych województwach, ale trzeba by się nad tym zastanowić. Pan dyrektor Żelezik wspomniał o zatrważającej sytuacji w sprawie leczenia zębów. Zatwierdzamy takie programy, więc to, co powiedział kolega Michał, zatwierdzamy bzdury, które nie mają nic wspólnego z rzeczywistością, a efekty mamy właśnie w takich tabelkach jak ta, o przyznawaniu rent.

Ja chciałbym uzyskać potwierdzenie, bo to co kolega Marek Gos powiedział, że to tak jest, że to tak będzie, że ta tabelka zostanie wytarta gumką z tego dokumentu – ja bym chciał, żeby w tym „Planie” był konkretny zapis, że ten Zakład Opieki Zdrowotnej w Starachowicach został włączony do Szpitala (bo w Szpitalu likwiduje się 22 łóżka na Oddziale Wewnętrznym), natomiast tu się pozostawia. Pozostawienie tego w takim stanie, jak jest teraz w dokumentach, stwarza tylko jedną możliwość i znowu odniosę się do polityki. Nie wiem, czy to jest przygotowanie, żeby sprywatyzować ten Zakład Opieki Zdrowotnej w Starachowicach, bo ja to tak odbieram politycznie, że tak to jest zrobione. Pozostawienie tego w takim układzie, jak to jest, upoważnia do prywatyzacji tego zakładu. Zgodnie z tym, o co starostwo się zwraca, to ma być w 2004r. włączone. Chciałbym usłyszeć, że tak to technicznie będzie, bo w 2005r. nie ma czegoś takiego, jak Zakład Opieki Zdrowotnej w Starachowicach.”

**Radny Janusz Maria Dobrowolski** skierował do zebranych następujące słowa:  
„Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja będę głosował za przyjęciem tego „Planu Zdrowotnego”, wiedząc wszystko to, co wiedzą Ci, co go przygotowywali, i wiedząc to, co wiemy my lekarze na ten temat. Nie jest i nie będzie moją intencją robienie kłopotu urzędnikom, którzy „Plan” przygotowywali. Jakby to wyglądało, gdybyśmy tego dokumentu nie przyjęli? Że to się ma dość luźno do rzeczywistości, to jest prawda, ale mamy uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne. Co do zewnętrznych, moim zdaniem trzeba „Plan” uchwalić, pomimo wszystko. Co do wewnętrznych, trzeba sobie wyjaśnić pewne rzeczy. Chciałbym wiedzieć, jaka będzie polityka władz wojewódzkich samorządowych i wojewódzkich, co do szpitali nieprywatnych, np. co do Szpitala „Górka” w Busku Zdroju, co do szpitali niepodlegających marszałkowi. Właścicielem Szpitala w Busku-Zdroju jest Uzdrowisko Busko. Nie znaczy to, że Szpital „Górka” jest sanatorium. To jest normalny Szpital specjalistyczny 63 łóżkowy, w którym pracuje 7 lekarzy (7 etatów lekarskich - 164 łóżka). W tym szpitalu operuje się najcięższe zabiegi ortopedyczne, nieurazowe. To nie jest Szpital, który nie dyżuruje. To jest wysoce specjalistyczny Szpital do operacji skrzywień kręgosłupa, wydłużania kończyn, korygowania osi kończyn, leczenia wszystkich powikłań ropnych i innych w układzie ruchu, oraz do pełnej operatywy korekcyjnej dla dzieci z mózgowym porażeniem. Tego, co robi się w „Szpitalu Górka”, nie robi się nigdzie indziej między Warszawą a Zakopanem. Nie wydaje mi się, aby samorząd wiedział, co się tam robi. Dlatego, że Szpital ten natrafia na coraz większe kłopoty i w miarę jak restrukturyzuje się służba zdrowia, co jest naturalnie trendem koniecznym, restrukturyzuje się to, co jest zrestrukturyzowane. Normalny oddział wewnętrzny nie ma 10-15 asystentów (oddział 70-łożkowy - takie bywają typowe w szpitalach). W tym szpitalu, gdzie się operuje i jednocześnie prowadzi rehabilitację tych dzieci jest 7 etatów (w tym jest 1/2 etatu anestezjologa i dentysty). My jesteśmy zrestrukturyzowani.

Nie jest możliwe, żeby niższe koszty miał ktoś na świecie, a jeszcze się obcina pieniądze na ten szpital. Oprzytomnijmy – oszczędzajmy tam, gdzie te oszczędności można wymusić, nawet na szpitalach, które generują długi, ale mają przerosty w pewnych rzeczach, jak to sobie samorząd wylicza, ale nie przecież równo, bo to się kłóci ze zdrowym rozsądkiem, a poza tym jak zapewnimy opiekę tym dzieciom? Mnie się też nie wydaje, żeby służba zdrowia była w ogóle zarządzana. Dlatego, że z całym szacunkiem dla wszystkich menedżerów – nie zarządza się służbą menedżerską. Służbą zdrowia zarządza się tak, żeby ludzi dało się leczyć, możliwe jak najtaniej. To wie lekarz, a nie menedżer – jak najtaniej. Jeżeli da się pieniądze lekarzom do ręki i każe się im wykonać konkretne zadania za te pieniądze, które im się daje, to oni staną na głowie i znajdą możliwość, żeby to wykonać za te pieniądze. To nie pierwszozna dla lekarza, aby zmieścić się w kosztach. Jeżeli zarządzanie jest typowo menedżerskie, to wszyscy do menedżerów występują z roszczeniami. Dostaje nie ten, który powinien, tylko ten, który sprawia menedżerowi największy problem. Dlatego uważam, że się trzeba wgłębiać w wyniki leczenia. Czy przedstawiał nam ktoś kiedyś wyniki leczenia? To nie ma znaczenia według mnie, czy pacjent na oddziale wewnętrznym leży 21 dni, czy 27. Ma znaczenie - na co on był chory i czy po 21 dniach wyszedł żywy. W moim szpitalu od 12 lat nie zropiał żaden zabieg operacyjny. Czy Państwo słyszeliście o czymś podobnym? Jak o tym mówię wśród moich kolegów ortopedów, to mi nie wierzą. Jeśli ktoś znajdzie pacjenta, który u mnie w ciągu 10 lat zropiał, to ja daję nagrodę 10 tys. marek. Dlatego, że zespół jest malutki, pracuje jak u siebie i do tego trzeba dążyć w organizacji służby zdrowia, żeby wszystko było na jak najwyższym poziomie. Jest mówione - trzeba podnieść jakość – pytam się jak, pytam się - kto, i kto to oceni, i według jakich kryteriów. Czy jakość to jest to, że ludzie krótko byli w szpitalu i zmarli w domu? Czy jakość to jest to, że ludzie długo leżeli w szpitalu i dalej są chorzy? Czy jakość to jest to, że nie mają pretensji do lekarza? Co to jest ta jakość? Przecież powinno się mieć ściśle kryteria, by umieć to ocenić i trzeba by mieć fachowców do tego – doświadczonych ludzi, którzy będą oceniali. Proszę więc, żebyśmy niezależnie od „Planu” mogli się znaleźć w sytuacji, żebyśmy mogli jakoś tą służbą zdrowia zarządzać i żeby pewne rzeczy szły do przodu i żebyśmy nie stresowali się co roku coraz bardziej i nasi pacjenci. Natomiast „Plan Wojewódzki” przedstawiony do akceptacji będę popierał.”

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **Członkowi Zarządu Markowi Gosowi**, który odniósł się do wypowiedzi przedmówców. Wyjaśnił:

„Zacznę od prywatyzacji i nadzoru nad prywatyzacją. Otóż w naszym dokumencie, podczas dokładniejszej analizy widoczne jest, iż w pewnych rekomendacjach wspomina się o prywatyzacji, ale w zakresie poz. Uważamy, że jest to już sprawdzone w innych województwach, że prywatne praktyki na poziomie poz się sprawdziły – są jak gdyby krokiem do przodu, który bez

większego ryzyka można zrobić, oczekując jak gdyby na pozytywne skutki. Potwierdza się to - ludzie w całym kraju, a szczególnie na południu Polski - rzeszowskie, małopolskie –również Wielkopolska, w tym kierunku poszły. Myślę, że dobitnym przykładem jest miasto Kielce, gdzie doszło do zapaści szczególnie na poziomie poz. Okazuje się, że tam gdzie powstały spółki, w skład których wchodzi głównie pracownicy jednostek, a więc osoby zainteresowane, radzą one sobie bardzo dobrze - wychodzą na plus. Tutaj mówimy o tego typu prywatyzacji. Jeżeli chodzi o leczenie zamknięte, to trudno odważyć się projektować ten obszar z poziomu samorządu województwa, nie mając w zasadzie żadnego oprzyrządowania prawnego, w jakim kierunku realne jest planowanie strategiczne w zakresie ochrony zdrowia. A więc nie mamy dokumentów podstawowych, o których była dzisiaj mowa. Kończy obowiązywać ustawa o ubezpieczeniu w NFZ (jest już nowy projekt). Ten materiał był spinany w czwartek w Ministerstwie Zdrowia i ma być przedmiotem konsultacji już 20 kwietnia. Jest trochę nowatorskich rozwiązań, ale są również przygotowywane zmiany do ustawy o poz. Do pierwszego czytania wszedł pakiet ustaw restrukturyzacyjnych, a więc Sejm jeszcze nad tą problematyką będzie pracował. Jest kilka spraw bardzo poważnych w tym pakiecie. Najpierw były to 3 projekty ustaw. W tej chwili jest to jeden pakiet ustaw, a więc jedna ustawa restrukturyzacyjna, gdzie mówi się o restrukturyzacji, o obligacjach, o tym, co ma stać się z długami itd. My tutaj sugerujemy prywatyzację w zakresie poz. Kto ma ją prowadzić i nadzorować – oczywiście organ założycielski. Jest już kilka przykładów w powiecie sandomierskim i opatowskim, że z dużym powodzeniem funkcjonują prywatne ośrodki zdrowia świadczące usługi w zakresie poz. Przy dobrych umowach, zabezpieczeniu, oczywiście musi być uchwała rady gminy, miasta i gminy i podpisanie szeregu umów cywilno-prawnych, które zabezpieczają dostępność mieszkańców do poz. W tym sensie pewne rekomendacje zostały wpisane i taka była idea. Nie wypowiadamy się co do następnych poziomów, świadczenia usług zdrowotnych. Najtrudniej byłoby się odnieść do leczenia zamkniętego, szczególnie wysoko specjalistycznego. Kwestia klinik – kolejny problem itd. Mamy nadzieję, że ustawodawca uzbroi nas w narzędzia, które pozwolą na projektowanie może i w tym zakresie, ale to dopiero w roku następnym.

Co do dostępności i czasu oczekiwania na poradę, jak Państwo zwrócili uwagę – w naszym dokumencie jest punkt dotyczący społecznej oceny funkcjonowania służby zdrowia. Tam oczywiście pojawiają się najczęściej wnioski i postulaty, że jest za długi czas oczekiwania na przyjęcie do szpitala. Długi czas oczekiwania mamy również w zakresie ambulatoryjnej opieki zdrowotnej w zakresie specjalistyk, w szczególności jeśli chodzi o kardiologa, reumatologa. Mamy w tym roku duży problem z rehabilitacją, gdzie kolejki są olbrzymie. Nie mówię tu już o specjalistyce, gdzie na tomografię i rezonans trzeba czekać dwa, trzy miesiące. Wiele jest problemów, one wynikają z braku środków. Jesteśmy w stanie te świadczenia zabezpieczyć i od strony sprzętowej i od strony



kadrowej, natomiast kolejki związane są z tym, że po prostu brakuje środków, bo wykonanie diagnostyki tej specjalistycznej, to są dość duże koszty i niestety ta dostępność w ten sposób się ogranicza. Problem występuje również z dostaniem się na niektóre oddziały szpitalne. Jeżeli chodzi o ratowanie życia – tutaj jest zupełnie inna ścieżka. Na szczęście nie zdarzyło się, żeby komuś odmówiono. Natomiast jeśli chodzi o planowane zabiegi, przyjęcia związane z leczeniem wynikającym z postępu choroby, a więc w stanach naturalnych, nie w stanach nagłych, również trzeba czekać na miejsce na niektórych oddziałach (nie wszystkich). Są oddziały, gdzie można być przyjętym.

Co do liczby urodzeń – trudno stymulować liczbę urodzeń w województwie. Jak Państwo zwrócili uwagę, przyrost naturalny jest ujemny. To się wiąże z kondycją i ogólną majątnością rodzin. Wiele problemów na to się składa. Zmienia się styl życia. Do Europy wchodzimy za kilka dni. To niestety jest trend XXI wieku i krajów rozwiniętych, natomiast jest to pewien problem. Społeczeństwo się starzeje. To oczywiście się przekłada na charakter świadczeń w zakresie ochrony zdrowia i charakter pomocy społecznej. To, co się dzieje w demografii potwierdza potrzebę opieki długoterminowej i również paliatywnej, bo rzeczywiście jest to problem bardzo trudny do rozwiązania.

Pan radny Potrzeszcz poruszył problem orzekania o stopniu niepełnosprawności przez powiatowe zespoły orzekania o stopniu niepełnosprawności. W inny sposób są orzekane dzieci – do 16 roku życia, gdzie obowiązują inne standardy. Natomiast po 16 roku życia traktuje się te osoby jako osoby dorosłe i wtedy są już inne zasady. Ten I przedział wiekowy obejmuje osoby, które mają wady wrodzone, powstałe przed 16 rokiem życia (dlatego ten wskaźnik wynosi aż 30%). To są odosobnione przypadki, gdzie uszczerbek na zdrowiu, czyli zmiany patologiczne nastąpiły poprzez jakiś uraz nabyty w trakcie życia. Najczęściej są to wrodzone wady i tak to wygląda, że tych wad w tej grupie wiekowej występuje sporo, jeśli chodzi o wady narządów ruchu, upośledzenie umysłowe, choroby psychiatryczne i dopiero na dalszej pozycji są inne schorzenia. To jest jak gdyby główna przyczyna orzekania o stopniu niepełnosprawności.

Jeśli chodzi o tą kwestię, która po raz kolejny wraca, ja proponuję, żeby ten zapis, który proponuje Pan Radny Potrzeszcz wprowadzić w miejsce, gdzie jest ten likwidowany zakład. Rada Powiatu podjęła decyzję o jego likwidacji zoz, bo jego funkcjonowanie nie ma uzasadnienia ze strony społecznej, ani ekonomicznej. Mamy świadomość, że decyzja jest podjęta i ten zakład jest w likwidacji. Samorząd powiatowy ma problem z pokryciem strat. Wnioskuje w imieniu zarządu, żeby przyjąć taki zapis, że rzeczywiście ten pododdział Oddziału Wewnętrznego, zlikwidowanego ZOZ w Starachowicach, zostanie przeniesiony do nowej części Szpitala Powiatowego w Starachowicach.

Co do szpitala, którym kieruje nasz kolega Dobrowolski – Szpital „Górka”. Tutaj rzeczywiście ten element się dzisiaj przewija, że nałożono obowiązek planowania świadczeń zdrowotnych za samorząd województwa, który jest obciążony zabezpieczeniem tej dostępności, natomiast tak na dobrą sprawę tą

politykę kreuje ten, który ma pieniądze. Myślę, że w tym roku są jeszcze gorsze warunki, aby można było w tym województwie tą politykę kreować.

Jeszcze w ubiegłym roku Kasy Chorych miały pewną swobodę kreowania polityki zdrowotnej. W tej chwili dyrektor Kasy Henryk Michałkiewicz ma ręce związane. Jest jednym z 16 trybów, które chodzą w układzie NFZ. Wymagania w tym roku postawione jednostkom ochrony zdrowia niejednokrotnie nie przystają do rzeczywistości. Wspólnie tutaj na forum Rady Społecznej tego Funduszu i my w Zarządzie, również na szerszym forum zgłaszamy te wszystkie uwagi, że katalog świadczeń nie przystaje do rzeczywistości, a więc do tego, co dzieje się w szpitalach. Często pomimo ustalanego budżetu szpitala, jednostka nie jest w stanie tych pieniędzy po prostu wziąć, a więc nie jest w stanie przedstawić rachunków, które są wystawione na bazie katalogu świadczeń ustalonego przez NFZ. Z drugiej strony rosną z roku na rok wymagania co do świadczeniodawców, a więc co do kadry, aparatury, stanu sanitarno-epidemiologicznego. Mnóstwo służb i inspekcji kontroluje i daje zalecenia, więc to są koszty. W tej chwili ubolewam, że najtańsza specjalistka została zniszczona, bo takie zasady wprowadzono, że wiele jednostek w ochronie zdrowia nie było w stanie sprostać tym wymaganiom, ponieważ szpitale nie dysponowały specjalistami w danej dziedzinie z drugim stopniem specjalizacji. Wynika to z faktu, że kontrakty na specjalistykę są o 7 mln niższe, niż w roku ubiegłym. To jest poza nami. Możemy protestować. Oczywiście to robimy. Zgłaszamy te uwagi do NFZ. Przed świętami byliśmy z p. marszałkiem, dyrektorem Funduszu w Centrali NFZ u nowego prezesa. Jest jakiś sygnał pozytywny, że do czerwca ten katalog zostanie dostosowany do tych potrzeb, które zgłaszają zakłady opieki zdrowotnej. Jest to jakiś absurd. Jeśli chodzi o wymagania sprzętowe również to ma być zmienione. Absurdalne jest, żeby wymagać od czerwca, aby w każdym nawet najmniejszym szpitalu był tomograf. Nie stać nas na to, za te kontrakty, tego się nie da zrobić. I nie da się zatrudnić większej ilości lekarzy mając takie, a nie inne środki. Wracając do Szpitala „Górki” należy tylko cieszyć się z tego, że mamy jednostkę specjalistyczną, która ma takie osiągnięcia w ortopedii dziecięcej. Rzeczywiście jest to perełka województwa i Buska przede wszystkim. Pan Michałkiewicz siedzi tutaj z nami i mam nadzieję, że weźmie sobie uwagi do serca i w miarę możliwości sytuacja Szpitala ulegnie zmianie.

Skoro jesteśmy przy rehabilitacji, jest również nasz dyrektor z Czarnieckiej Góry i wie, jakie warunki ma w tym roku. Praktycznie kontrakt niższy od ubiegłorocznego o 20%. Ale niestety, w tym roku takie priorytety wybrano i rehabilitacja jest na szarym końcu. A jest to dość tania forma, jeśli chodzi o leczenie, które zapobiega leczeniu ostremu. Do tych kwestii trzeba wracać, bo to też jest nasz dziecięcy szpital specjalistyczny, gdzie oczywiście nie ma oddziałów zabiegowych, ale są oddziały, które cieszą się uznaniem województwie i nie tylko.

Jest kilka ważnych problemów do rozwiązania na dziś i lata następne. Są pewne rozbieżności, co do tych łóżek, o czym mówił dr Okła. Braliśmy wskaźniki z całego kraju, próbowaliśmy odnosić nasze do średnich krajowych, stąd rekomendacje poszły w tym kierunku, aby ograniczać liczbę łóżek. Wiemy, że rzeczywistość jest taka, jaka jest, że ludzie rzeczywiście do tych szpitali trafiają. Rozumiem, że można kogoś sztucznie trzymać, bo takie przypadki chociażby Fundusz stwierdza, na oddziałach wewnętrznych. Natomiast jest barbarzyństwem, żeby limitować przyjęcia na oddziałach ostrych. Przecież nikomu „na szczęście” się nie robi operacji. Po prostu to jest przymus. Limitowanie środków, które idą na oddziały ostre, to jest barbarzyństwo. Tego nie powinno być. Mamy unikalne oddziały w województwie – chociażby tarakochirurgię w Czerwonej Górze, który wykonuje 160% zakontraktowanej puli usług – oczywiście bez pieniędzy. Takie są potrzeby. Jest to nieliczny oddział – jeden z 5, czy 6 w kraju. Trudno sobie wyobrazić, że jeżeli ktoś ma nowotwór w górnej części dróg oddechowych, czy jest po ciężkich urazach – odmówi mu się przyjęcia do szpitala, a jest to oczywiście oddział drogi. Jest wiele oddziałów, które przyjmują wszystkich pacjentów trafiających do szpitala. Można to robić do pewnego czasu, później szpital traci płynność i komornik wchodzi na teren szpitala, wówczas dyrektor musi się zastanowić wspólnie z lekarzami, co dalej. Sytuacja jest dość makabryczna, miejmy nadzieję, że do takich sytuacji będzie dochodzić w odosobnionych przypadkach. Cały Zarząd ma świadomość, że ten dokument wskazuje pewne sytuacje, zjawiska, trendy, rekomendowane działania, które winny być przeprowadzone. Pokazujemy w tym dokumencie dla każdego powiatu pewne wskaźniki. Mamy świadomość, że decyzje dotyczące powiatu może podjąć tylko rada lub zarząd powiatu, także nie jest to narzucanie woli z naszej strony, tylko pokazanie pewnych tendencji, które się utrzymują. Z drugiej strony w ubiegłym roku wnioskowaliśmy o zmianę charakteru łóżek. Skutek był taki, że zaplanowano kilka placówek opiekuńczo-leczniczych na miejsce przymierzonych do likwidacji łóżek krótkoterminowych. Okazało się, że w „Planie zabezpieczenia” nie dostaliśmy nawet złotówki więcej. Stąd, jeżeli nie skoordynuje się pewnych mechanizmów i nie będzie się poważnie traktować naszych dokumentów, to później będzie dochodzić do takich paradoksów. Obietnice są takie, że przynajmniej ten „Plan” będzie bardzo poważnie analizowany i na bazie tego dokumentu będą analizowane środki na poszczególną działalność, na co Fundusz przeznaczył środki. Z drugiej strony byłoby nieodpowiedzialnie, gdybyśmy takiego „Planu” nie przyjęli. Zarzucono by nam wówczas, że nie chcemy, nie potrafimy takiego planu robić, czyli nie chcemy się włączać aktywnie do pewnej polityki zdrowotnej na terenie naszego województwa”

**Radny Andrzej Bednarski** skierował do zebranych następujące słowa:  
„Panie Marszałku! Szanowni Państwo Radni!

Ja do dyskusji fachowców chcę dołączyć swój głos pacjenta. Otóż 3 miesiące temu zapadłem na dość rzadką chorobę, ale bardzo trudną do wyleczenia – wirusowe zapalenie obu oczu. Po jakimś tygodniu, kiedy spuchłem nadmiernie, lekarz skierował mnie do WSZ w Kielcach. Zabrałem niezbędne rzeczy i udałem się tam, aby się leczyć. Otóż okazało się, że przyjęła mnie lekarka dyżurująca i zaczęła mnie zaraz błagać- tylko proszę niech pan się zgodzi, żeby pan u nas nie został, bo za tydzień będę miała cały oddział chory. To pokazuje stan leczenia u nas. Gdybym się uparł – nie mogę powiedzieć, że mnie wypędzano, zostałem. Jestem chrześcijaninem, wielu ludzi narażałbym na cierpienia, więc pomyślałem sobie – najbliższych sobie pozarażam. Wróciłem do domu i byłem praktycznie wyłączony z życia do dzisiaj. Jeszcze do dziś mam kłopoty, bo to było wyjątkowo trudne. Jednocześnie miałem wyjechać do Katowic na leczenie okulistyczne, na które czekałem wiele miesięcy (terminy mi wypadały itd.). Co mówić o sprawach wielkich, kiedy w sprawach drobnych są takie zaległości? Dlatego myślę, że budowanie WPZ na podstawie parametrów narzuconych z góry jest zupełnie bezsensowne, bo niewiadomo, czy pacjent jest dla NFZ, czy NFZ jest pacjenta. W związku z tym uważam, jak radny Okła, że należy przerwać ten bezsensowny system przyklepywania tych spraw odgórnie, bo nie ma pieniędzy. Należy to w końcu oprotestować i ten „Plan” odrzucić, by dać jakiś czytelny sygnał.”

**Dyrektor Oddziału Świętokrzyskiego –Henryk Michalkiewicz** skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Nie wypada mi nie powiedzieć trzech zdań, bo sprawa dotyczy ochrony zdrowia. Nie wypada mi jako dyrektorowi oddziału NFZ, nie podziękować wszystkim tym, którzy pracowali przy tym „Planie”. Podzielam uwagę dyr. Żelezika, że rzeczywiście, aby samorząd województwa tak konkretnie prowadził, czy wpływał na politykę zdrowotną w województwie, musi być jeden organ założycielski. Wiemy z własnej praktyki, znając nasze przywary – „każdy lubi sobie rzepkę skrobać” i choćbyśmy tu ustalili, zresztą ja się nie dziwię – który starosta będzie się narażał swojemu elektoratowi? Choćby ten szpital przynosił długi, choćby tam źle leczono, to jest to jedyny majątek tego starostwa i nikt go nie zlikwiduje, choć niejednokrotnie samorządy lokalne chcą z powiatowych szpitali zrobić kliniki, co jest bez sensu, nie mając bazy sprzętu, itd. Uważam, że w skali powiatowych szpitali – 4 oddziały to jest maksimum. I tak ci pacjenci trafiają do wojewódzkich szpitali specjalistycznych, niejednokrotnie kiedy już jest za późno, żeby cokolwiek zrobić. Ja mam takie interwencje. Dyr. Gierada może to potwierdzić. Trzeba wreszcie to powiedzieć, że szpital jest od zabiegów, a nie od przetrzymywania pacjentów, a tak też jest. Nie może w szpitalu pacjent leżeć dwa, trzy tygodnie. Jest konkretny zabieg i leczenie później jest na innym poziomie i w innych jednostkach. Dyrektorzy mogą potwierdzić, że na zachodzie średni pobyt w szpitalu wynosi 4-5 dni.

U nas jest 2 tygodnie. Oczywiście chcę powiedzieć, że „Plan” który dziś zostanie przyjęty, to dopiero wstęp do dalszego obrabiania. Ten „Plan” trafi do nas i będziemy mieli masę pracy, żeby zabezpieczyć świadczenia. Potrzeby są potrzebami i nie stać nas – nie ma pieniędzy, żeby spełnić wszystkie oczekiwania społeczeństwa, jeśli chodzi o leczenie i ochronę zdrowia. Dlatego rząd pracuje nad reformą służbą zdrowia. Podstawowym lekiem w ochronie zdrowia są pieniądze i jak je znaleźć – tu trzeba popracować. Uważam, że są trzy źródła, a dość często słyszę – na co idzie moja składka? Słyszę -składka jest wyższa, pieniędzy jest mniej. Nieprawda. Z roku na rok pieniędzy jest więcej. W 1999r. Kasa dysponowała budżetem w granicach 760 mln zł, a w tym roku 924 mln zł – to nie jest mniej. Te pieniądze idą, tylko sposób ich wykorzystania jest różny. To nie jest tak, że tylko sposób wykorzystania jest zły, natomiast służba zdrowia jest w porządku. Wszelkie kontrole NIK potwierdzają, że jest wiele do zrobienia, jeśli chodzi o leczenie pacjentów, wykorzystanie, organizację itd. itd. Mówił o tym dr Dobrowolski, że jakość nie idzie w parze z tymi środkami finansowymi. Najlepiej o tym, jak wygląda sytuacja lubią mówić pacjenci, tylko w kularach, albowiem publicznie raczej tego nie powiedzą. My mamy różne sygnały i skargi – ja tego nie chcę rozwijać. Jeśli chodzi o programy profilaktyczne (to jest główny sens) likwidujemy przyczyny, bo na leczenie skutków jest już za późno. Dobrze się składa, że jeśli chodzi programy profilaktyczne w województwie, są one zbieżne z koncepcją programów z centrali NFZ. Szczególną uwagę należy poświęcić na profilaktykę schorzeń nowotworowych. To jest plaga i tutaj programy badań przesiewowych w kierunku raka piersi i raka szyjki macicy będą realizowane. Co by nie powiedzieć, te nowotwory będą w naszym województwie drugą przyczyną zgonu, natomiast głównym zagrożeniem są u nas w województwie choroby układu krążenia. Realizacja programu chorób krążenia jest również bardzo istotna. Jeśli chodzi o reformę służby zdrowia, prace rządowe trwają. Chcę powiedzieć, że będziemy mieli dwa rodzaje świadczeń. Wreszcie dotarło również do rządzących, że tak jak w krajach bogatych, musi być określony koszyk gwarantowanych świadczeń. Pacjent musi wiedzieć, że w ramach składki należą mu się określone świadczenia. Wtedy do pewnych wysoko-specjalistycznych zabiegów trzeba dopłacać. Podstawowa opieka – niewątpliwie tak. Żaden system nie może sobie poradzić, ponieważ postęp techniczny poszedł tak daleko – leki nowotworowe, onkologiczne są bardzo drogie. Dawka miesięczna dla jednego pacjenta - leki refundowane kosztują w granicach od 10 do 20 tys. zł. Takie są środki ze składki. Jeden pacjent w ciągu miesiąca potrafi wykorzystać składkę kilku pacjentów. Stąd też z roku na rok coraz większe środki idą na leki, które są jedne z najdroższych w Europie. Zastanawiamy się, jak to się dzieje, że z roku na rok ceny leków wzrastają, a pomimo to w dalszym ciągu nie potrafimy zaspokoić wszystkich potrzeb. Postęp również kosztuje. Myślę, że ten „Plan” będzie podstawą do tego, iż w pewnym sensie zabezpieczymy te świadczenia, wiele się zmieni w ramach

tej ustawy. Myślę, że każdy musi planować. To nie jest wymysł poprzedniej epoki – wszędzie w krajach cywilizowanych również planują. Nie można funkcjonować bez planu. Dziękuję”.

**Przewodniczący obrad** podkreślił, iż na temat służby zdrowia można by dyskutować do wieczora, bo tak jak na budownictwie, architekturze wszyscy się znają, tak na służbie zdrowia również. Wyraził przekonanie, iż nareszcie dotarło do rządzących, że musi być podwójne korzystanie z usług medycznych. Nie ma wiedzy, czy dotarło to do pacjentów, którzy entuzjazmu w tym zakresie nie będą wyrażać. Z opinii Komisji Zdrowia wynika, że jest ona pozytywna. Również z wypowiedzi, które padały poza ogólnymi sformułowaniami nie słyszał, że ktoś oficjalnie sprzeciwiał się temu dokumentowi w postaci „Planu Zdrowotnego dla Województwa Świętokrzyskiego”.

Zwrócił się z pytaniem dotyczącym opinii potwierdzonej przez pana Potrzeszcza i p. Marka Gosa, co do Starachowic. Czy należy rozumieć, że będzie autopoprawka Zarządu w tekście, co oznaczałoby, że nie będzie ona głosowana i zostanie uwzględniona w tekście „Planu”?

**Członek Zarządu - Marek Gos** udzielił odpowiedzi twierdzącej.

**Radny Leszek Bugaj** skierował do zebranych następujące słowa:

„Ja w trybie formalnym. Ja rozumiem, że najlepszy jest święty spokój, który nie załatwia w tym przypadku żadnej sprawy. Chciałbym zapytać się, na czym ten problem polega. Z mojego stanu wiedzy wynika, że my takiego uprawnienia nie mamy, bo władna do tego jest Rada Powiatu i Zarząd Powiatu Starachowickiego, nie negując potrzeby tego, co tam istnieje.”

**Członek Zarządu Marek Gos** wyjaśnił:

„Nie jest naszą intencją, aby nakazywać komuś cokolwiek, czy do czegokolwiek zmuszać. Jest to po prostu porządkowa sprawa. Myśmy nie mieli wiedzy na ten temat, że Rada Powiatu w Starachowicach podjęła uchwałę o likwidacji ZOZ. Po analizie Rada Powiatu podjęła uchwałę o likwidacji zoz miejskiego. Ja nie znam dokładnie ścieżki. W związku z tym, że umieszczono ZOZ w „Planie” na 2005 r. i mamy sprostowanie w formie opinii, że w 2005r. ta działalność już nie będzie prowadzona w tej formie organizacyjnej, bo zakład ulega likwidacji i do końca bieżącego roku zostanie przeniesiony Oddział Wewnętrzny o profilu gastrologicznym do Szpitala, jest to tylko sprawa porządkowa, formalna. Jest to uznanie tych informacji, które do nas dotarły”.

**Przewodniczący obrad** zapytał, czy do samego „Planu zdrowotnego” są uwagi?

Uwag nie zgłoszono.

**Przewodniczący obrad** przystąpił do przegłosowania projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia „Planu Zdrowotnego dla Województwa Świętokrzyskiego na rok 2005”.

Zapytał, kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały, kto jest przeciwny, kto się wstrzymał od głosu?

Stwierdził, iż uchwała Nr XVI/153/04 Sejmiku „w sprawie zatwierdzenia Planu Zdrowotnego dla Województwa Świętokrzyskiego na rok 2005” została podjęta przez Sejmik 18 głosami „za”, przy 8 głosach „przeciwnych” i 1 głosie wstrzymującym się i stanowi załącznik nr 10 do protokołu obrad sesji.

**Przewodniczący obrad** ogłosił półgodzinną przerwę w obradach sesji. Powiadomił, iż w czasie przerwy w obradach sesji odbędzie się posiedzenie Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą.

#### **Ad. 9.**

Po przerwie **przewodniczący obrad** wznowił obrady.

Do omawianego punktu porządku obrad radni otrzymali projekt uchwały w sprawie określenia zadań samorządu Województwa Świętokrzyskiego, które mogą być finansowane w 2004r. ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (załącznik nr 11).

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **członkowi Zarządu Markowi Gosowi**, który stwierdził:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Zgodnie z ustawą o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu niepełnosprawnych, przypisane do realizacji samorządu województwa są 4 zadania. Dwa dotyczą udzielania pomocy zakładom pracy chronionej, jedno w formie pożyczki, drugie udzielania pomocy na przekwalifikowanie pracowników w związku ze zmianą charakteru produkcji. Kolejne zadanie to dofinansowanie budowy obiektów służących rehabilitacji osób niepełnosprawnych i kolejne – dofinansowanie kosztów tworzenia i działalności zakładów aktywności zawodowej. Na podstawie zebranych wniosków, analizy realizacji tych zadań w ubiegłym roku, Zarząd Województwa rekomenduje i prosi o przyjęcie dwóch zadań samorządu województwa do realizacji, mianowicie udzielanie pomocy zakładom pracy chronionej w kwocie 400 tys. zł, oraz na dofinansowanie budowy i rozbudowy obiektów służących rehabilitacji w kwocie 1 564 880 zł, gdyż dysponujemy na podstawie decyzji Prezesa PFRON kwotą 1 964 880 zł. Biorąc pod uwagę ilość złożonych wniosków i realizację tych zadań w ubiegłym roku, wydaje się, że taki podział jest podziałem optymalnym. Mamy również pozytywną opinię, co do projektu uchwały Rady Społecznej ds. osób Niepełnosprawnych, która jest ciałem

doradczym Marszałka Województwa w zakresie realizacji zadań wynikających z cyt. przeze mnie uchwały. Nie mamy wniosków na pozostałe dwa działania. Biorąc pod uwagę ilość złożonych wniosków, wymienione przeze mnie działania wydaje się, że ten podział jest podziałem optymalnym. Proszę o podjęcie uchwały”.

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **Sławomirowi Marczewskiemu – Przewodniczącemu Komisji Zdrowia i Spraw Rodziny**, który przedstawił pozytywną opinię Komisji Nr 59/04 do projektu uchwały (załącznik nr 12).

Wobec braku głosów w dyskusji **przewodniczący obrad** poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Stwierdził, iż uchwała Nr XVI/154/04 w sprawie określenia zadań samorządu Województwa Świętokrzyskiego, które mogą być finansowane w 2004r. ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych została podjęta przy 20 głosach „za” i 6 głosach wstrzymujących się i stanowi załącznik nr 13.

#### **Ad. 10.**

Radni otrzymali projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia zmian w statucie Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych w Morawicy (załącznik nr 14).

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **Członkowi Zarządu Markowi Gosowi**, który poinformował, iż zmiany mają charakter techniczny i w zasadzie sprowadzają się do utworzenia Oddziału Detoksykacyjnego w Szpitalu dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych w Morawicy. Zostaje on wyodrębniony ze struktury Oddziału XIII Szpitala. Ponadto rozszerza się działalność Szpitala o działalność środowiskową. Do projektu uchwały załączona jest uchwała Rady Społecznej Szpitala, jak również tekst jednolity statutu”.

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **Sławomirowi Marczewskiemu – Przewodniczącemu Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Spraw Rodziny**, który przedstawił pozytywną Opinię Nr 57/04 Komisji do projektu uchwały (załącznik nr 15).

Wobec braku uwag **przewodniczący obrad** poddał pod głosowanie projekt uchwały.



Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Stwierdził, iż uchwała Nr XVI/155/04 w sprawie zatwierdzenia zmian w statucie Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych w Morawicy została podjęta przez Sejmik jednomyślnie (26 głosów „za”) i stanowi załącznik nr 16.

#### **Ad 11.**

Do omawianego punktu porządku obrad radni otrzymali projekty uchwał w sprawie zmian w budżecie województwa na 2004r. dotyczące:

- zwiększenia planu dochodów i wydatków budżetu województwa na 2004r. o kwotę 154.822 zł (załącznik nr 17),
- zwiększenia planu dochodów i wydatków budżetu województwa na 2004r.o kwotę 349.721 zł (załącznik nr 18),
- zmian w planie dochodów budżetu województwa na 2004r. w celu dostosowania zapisów w uchwale budżetowej do obowiązującej klasyfikacji budżetowej (załącznik nr 19).

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **Marszałkowi Województwa Franciszkowi Wołodźko**, który skierował do zebranych następujące słowa:

„ Panie Przewodniczący! Szanowni Radni!

Pierwsza uchwała dotyczy zwiększenia planu dochodów województwa o kwotę 154.822 zł. O taką kwotę została zwiększona subwencja ogólna w części oświatowej, przyznana dla województwa świętokrzyskiego. Te pieniądze przymierzane są do przekazania dla potrzeb jednostek oświatowych, których organem założycielskim jest województwo świętokrzyskie. Te pieniądze są przeznaczone na oświatę.

Kolejna uchwała dotyczy kwoty 349.721 zł. O taką kwotę zostały zwiększone przychody województwa z dotacji otrzymanych z funduszy celowych z WFOŚ i GW (271.321 zł) i z NFOŚ i GW (78.400 zł). Są to pieniądze na realizowaną przez województwo, przy pomocy Świętokrzyskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych - budowę zbiornika retencyjnego „Topiołki” w gminie Ćmielów.

Trzecia uchwała dotyczy kwoty 11.817.335 zł. Jest to bardzo formalna sprawa będąca efektem wskazań RIO, dotycząca zakwalifikowania subwencji. Subwencja była zapisana na § 2770, natomiast Izba Skarbowa wskazała w swojej opinii, że należy ją przenieść na § 2920.” Zwrócił się z prośbą o podjęcie uchwał.

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **Przewodniczącemu Komisji Budżetu i Finansów – Andrzejowi Nowakowi**, który poinformował o pozytywnym

zaopiniowaniu projektów uchwał przez Komisję (opinie nr 45/04, 46/04, 47/04 stanowią załączniki nr 17a, 18a, 19a).

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **radnemu Jarosławowi Potrzeszczowi**, który skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Mam pytanie związane z finansowaniem budowy zbiornika „Topiołki”. Pan Marszałek powiedział, że są to pieniądze celowe i przyszły odgórnie na ten zbiornik. Czy to są pieniądze związane z melioracją i takimi inwestycjami? Czy są jakieś inne zbiorniki, które można by w ramach tych pieniędzy zrobić? Jeśli tak, to czemu akurat zbiornik „Topiołki”? Chce wiedzieć, czy pieniądze są skierowane odgórnie, czy tu są jakieś układy koleżeńskie, czy są inne zbiorniki, które należy dofinansować, a dokumenty leżą w szufladzie, o nich się nie mówi.

Druga sprawa - uchwała w sprawie zmian w planie dochodów budżetu województwa na rok 2004 – na kwotę 11.817.335 zł – poprzez przesunięcie ze „środków na uzupełnienie dochodów województw” – „do subwencji ogólnej z budżetu państwa”. Mam pytanie, czy to jest kwota związana z pieniędzmi, które otrzymaliśmy na utrzymanie przejazdów kolejowych lokalnych, bo akurat jako radni dostaliśmy list od Organizacji Związkowych Kolejarzy, gdzie kwota brakująca (a potwierdzona przez ministerstwo) jest bardzo podobna do tej kwoty (podano, że kwota 15.231.409 zł wpłynęła na nasze województwo, a my ujęliśmy w planie na 2004r. tylko 4 mln zł). Te kwoty tak dziwnie się pokrywają, więc mam pytanie, czy te pieniądze pójdą na dofinansowanie przewozów lokalnych?”

**Marszałek Franciszek Wołodźko** wyjaśnił:

„Jeśli idzie o pierwsze pytanie dotyczące zbiornika „Topiołki” jest to zbiornik realizowany, ujęty w „Wojewódzkim programie małej retencji” (w ubiegłym roku wdrożony do realizacji). To są pieniądze, które otrzymaliśmy dokładnie na to zadanie, więc możemy je wykorzystać lub nie wykorzystać. Taka jest odpowiedź na to pytanie. Generalnie zbiornik „Topiołki” i jeszcze jeden zbiornik w powiecie opatowskim „Zochcinek” – jest to ostatni zbiornik. W ubiegłym roku przyjęliśmy taką filozofię, żeby stworzyć jednakowe warunki dla gmin w pozyskiwaniu środków z WFOŚiGW. W poprzednim okresie województwo miało możliwość pozyskiwania 50% dotacji z WFOŚiGW, a gminy 30%. To zostało zmienione w priorytetach WFOŚiGW. W roku bieżącym te parametry się wyrównały. W związku z tym wszystkie te małe parametry, które są w „Wojewódzkim programie małej retencji” już będą realizowane przez inne instytucje, przez gminy praktycznie, a nie WZMiUW. Dotychczasowe działania miały na celu udzielenie pomocy gminom, aby nie płaciły o 20% drożej. Natomiast, jeżeli chodzi o kwotę 11.817.335 zł – to nie jest dodatkowa kwota, którą pozyskaliśmy. Trzeba odczytać najpierw załącznik nr 1, że jest zmniejszenie w § 2770. Jest to tylko przesunięcie zapisu. Ta subwencja ogólna

mieści się w budżecie po stronie planowanych przychodów. Mamy 3 źródła przychodów – udział w podatku PIT, CIT i subwencja z budżetu państwa. Ta kwota jest w budżecie - chodzi o jej wykreślenie z § 2770 i i wpisanie w § 2920. Kwestia kolei i dofinansowania - jest to kwestia do dyskusji i przy sprawach różnych próbuję się odnieść do tego zadania.

**Radny Jarosław Potrzyszcz** skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja chciałbym usłyszeć od Pana Marszałka, ponieważ któryś z kolegów wypowiedział się o zbiorniku w Zochcinku, czy on też będzie finansowany na tych samych zasadach jeszcze w tym roku i czy będzie w ogóle dokończony?

**Marszałek Województwa – Franciszek Wołodźko** – wyjaśnił, iż odpowiedź nie mieści się w punkcie, nad którym toczy się debata i w chwili obecnej nie ma wiedzy, aby odpowiedzieć, jak ten zbiornik będzie realizowany. Pani burmistrz w rozmowie wносиła, aby to zadanie uwzględnić w ramach kontraktu.

Jeżeli takie pytanie zostanie sformułowane na piśmie, to zostanie przygotowana odpowiedź.

**Radny Leszek Bugaj Bugaj** skierował do zebranych następujące słowa:

„Ja chciałem Panie Marszałku przypomnieć jedną rzecz, jeśli mówimy na ten temat, bo to jest akurat hobby Komisji Rolnictwa, która przyjęła stanowisko, że rozbudowa zbiorników, które są zawarte w „Programie małej retencji” jest szczególnym elementem strategii rozwoju województwa. Na Komisji zobowiązywano Marszałka i Zarząd do wyszukiwania wszelkich środków w kierunku maksymalizacji rozwoju małej retencji, bo takie są potrzeby województwa. Należymy do województw, gdzie jest najmniejsza z ilości zatrzymywanych wód w układzie retencyjnym na terenie kraju. Ja tylko mógłbym się dziwić, że będą 2 zbiorniki. Problem polega na tym, że żądamy od gmin i od samorządu przygotowania inwestycyjnego zbiorników. Jest ich w programie na dzień dzisiejszy ponad 30.”

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji **Przewodniczący obrad** poddał pod głosowanie projekty uchwał w kolejności przedstawionej przez Marszałka Województwa. Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwał, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XVI/156/04 w sprawie zmian w budżecie województwa na 2004r. dotycząca zwiększenia planu dochodów i wydatków budżetu o kwotę 154.822 zł została przez Sejmik podjęta jednomyślnie (27 głosów „za”) i stanowi załącznik nr 20.

Uchwała Nr XVI/157/04 w sprawie zmian w budżecie województwa na 2004r. dotycząca zwiększenia planu dochodów i wydatków budżetu województwa o kwotę 349.721 zł została podjęta przez Sejmik 22 głosami „za”, przy 5 głosach wstrzymujących się i stanowi załącznik nr 21.

Uchwała Nr XVI/158/04 w sprawie zmian w budżecie województwa na 2004r. polegająca na dostosowaniu zapisów w uchwale budżetowej do obowiązującej klasyfikacji budżetowej została podjęta przez Sejmik 20 głosami „za”, przy 7 głosach wstrzymujących się i stanowi załącznik nr 22.

#### **Ad. 12.**

Radni otrzymali projekt uchwały w sprawie ogłoszenia „Konkursu na najbardziej ekologiczną gminę województwa świętokrzyskiego” (załącznik nr 23).

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **Członkowi Zarządu Tadeuszowi Jóźwikowi**, który wyjaśnił, iż inicjatywą Komisji Rolnictwa jest kontynuacja Konkursu i ogłoszenie jego kolejnej edycji. Projekt uchwały związany z tą inicjatywą radni mają przed sobą. Integralną częścią projektu uchwały jest regulamin. Przedmiotem uchwały są przedsięwzięcia inwestycyjne w zakresie gospodarki wodno-ściekowej, gospodarki odpadami i edukacji ekologicznej. Nadmieniał, że wykonawcami decyzji Sejmiku będzie UM, Marszałek Województwa i WFOŚiGW. Wniósł o podjęcie uchwały.

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **Leszkowi Bugajowi – Przewodniczącemu Komisji Rolnictwa, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska**, który przedstawił pozytywną do projektu uchwały opinię Komisji Nr 36/04 (załącznik nr 24). Poinformował, iż Komisja wskazuje do składu Komisji Konkursowej dwóch przedstawicieli: Pana Leszka Bugaja i Romana Cichonia. Podkreślił, iż jest to miły element, kawałek dobrej roboty, że tego rodzaju działania pozostawiają trwałe ślady uporządkowanej gminy, paru elementów tego środowiska, w którym przychodzi nam żyć. Przypomniał, iż w poprzedniej edycji Konkursu uczestniczyły tylko gminy wiejskie. W tej chwili są miasta i gminy. Jest ograniczenie, że do Konkursu musi przystąpić co najmniej 25% - czyli 7 gmin, wtedy Konkurs będzie kontynuowany. Zaznaczył, iż wypada tylko ubolewać, że w „Konkursie na najbardziej ekologiczną gminę” w układzie Wojewody coś nie wyszło, bo potrzeba w Europie pokazywać się pięknem wsi, zagród i uśmiechniętymi czasami ludźmi.”

**Radny Jarosław Potrzeszcz** skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Zainteresowanie akurat tym Konkursem było ostatnio bardzo niskie, może ze względu na to, że te nagrody są mało atrakcyjne. Ja proponowałbym, żeby

przemianować Radę Nadzorczą WFOŚiGW w społeczną radę, a te 220 tys. zł, które ta Rada przejada, spotykając się nie wiem po co (chyba żeby listy podpisać i zainkasować te pieniądze) przekazać na rzecz nagród tego Konkursu.

**Radny Tadeusz Kowalczyk** skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja chciałem tutaj w dyskusji dodać do tego punktu to, co mówił Przewodniczący Komisji Rolnictwa, że jeśli już taki Konkurs „Na najbardziej ekologiczną gminę” ogłaszamy, to musi się on odbyć, choćby brały w nim udział choćby 2 ekologiczne gminy i nie wolno się z tego wycofać, tak jak to niestety zrobił Pan Wojewoda. Była kwestia najbardziej posprzątanej wsi – wstyd mi było bardzo, jeśli wsie południa zgłaszały do mnie, że w ostatniej chwili został ten konkurs rozwiązany, zawieszony, bo zgłosiło się tylko 30 wsi. Jak to świadczy o władzy? Było mi wstyd, rumieniłem się i nie chciałem, aby drugi raz tak się stało tym bardziej, że inicjatywa wychodzi z Sejmiku Województwa. Było mi naprawdę bardzo wstyd. Ktoś by powiedział – konkurs był ogłoszony, zostało zrobione, posprzątane i to pozostanie. To się zgadza. Tam było kilka punktów do spełnienia i mówiono to oficjalnie również na sesjach rad powiatowych. Później oficjalnie odwołano, bo za mało gmin się zgłosiło. Wtedy mi się skojarzyło, jak nasz Konkurs był rozstrzygany dla 6 gmin. Gmina to nie wieś. Ale tam było ponad 30 wsi. Świadczy to o lekceważeniu obywateli przez władzę.”

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji, **przewodniczący obrad** zapytał, kto z radnych jest za podjęciem uchwały w sprawie ogłoszenia Konkursu.

Głos z sali – **Radny Jarosław Potrzeszcz** zauważył, iż zgłosił wniosek dotyczący RN WFOŚiGW.

**Przewodniczący obrad** stwierdził, iż podniesiona kwestia nie jest przedmiotem głosowanej uchwały. Będzie omawiany punkt dotyczący sprawozdania z WFGWiOŚ – można wtedy taki wniosek zgłosić. Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Uchwała Nr XVI/159/04 w sprawie ogłoszenia „Konkursu na najbardziej ekologiczną gminę województwa świętokrzyskiego została podjęta 20 głosami „za”, przy 7 głosach wstrzymujących się i stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

### **Ad. 13.**

Radni otrzymali projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Województwa Świętokrzyskiego, oznaczonej w ewidencji gruntów miasta Pińczów działką nr 62/5 o pow. 0,0123 ha /KW 28 498/ (załącznik nr 26).

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **Członkowi Zarządu - Markowi Gosowi**, który przedstawił uzasadnienie załączone na piśmie do projektu uchwały.

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **Przewodniczącemu Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą - Włodzimierzowi Jakubowskiemu**, który poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu projektu uchwały przez Komisję. Opinia Nr 42/04 stanowi załącznik nr 27.

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **Przewodniczącemu Komisji Budżetu i Finansów Sejmiku - Andrzejowi Nowakowi**, który poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu projektu uchwały przez Komisję (załącznik nr 28).

Głosów w dyskusji nie było.

**Przewodniczący obrad** poddał pod głosowanie projekt uchwały .

Uchwała Nr XVI/160/04 w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Województwa Świętokrzyskiego, oznaczonej w ewidencji gruntów miasta Pińczów działką nr 62/5 o pow. 0,0123 ha /KW 28 498/ została podjęta 25 głosami „za”, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się i stanowi załącznik nr 29 .

#### **Ad. 14.**

Radni otrzymali projekt uchwały w sprawie ustalenia „Programu rozwoju bazy sportowej na rok 2004 i lata następne w Województwie Świętokrzyskim” (załącznik nr 30).

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **Członkowi Zarządu Jackowi Kowalczykowi**, który skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Zanim przejdę do punktu głównego, krótko powiem o historii, która dotyczy „Programu wojewódzkiego”. Od 95 roku, od kiedy środki z „Totalizatora Sportowego” tj. środki z gier liczbowych funkcjonują, do 2003r. udało się w województwie wybudować 89 obiektów. To pokazuje skalę braku podstawowej infrastruktury sportowej. Pokazuje także, jak wielka jest inicjatywa samorządów. Państwo Radni orientują się, że środki z „Totalizatora Sportowego” są środkami, które mają pomóc w dokończeniu budowy inwestycji, natomiast nie są kluczowymi środkami, z których te inwestycje są realizowane. Wcześniej funkcjonowało dofinansowanie do 30%, lub 50%, teraz do 33%. W zasadzie 67% środków na realizację inwestycji gmina musi posiadać

we własnym budżecie. To jest oczywiście poważny problem, ale z tego miejsca chciałem podziękować wszystkim samorządom za tą inicjatywę. Bardzo cieszy, że powstają nowe obiekty sportowe, łącząc standardy europejskie. Obiekty, które z tych środków są finansowane, są nagradzane, jako obiekty bardzo funkcjonalne i bardzo ciekawe pod względem rozwiązań architektonicznych w skali kraju. W tym roku taką nagrodę otrzymała sala znajdująca się przy Liceum Śniadeckich w Kielcach, w zeszłym roku w Kazimierzy Wielkiej. Jest to bardzo dobry kierunek. Łącznie na ten rok Pani Minister Edukacji Narodowej przyznała województwu limit w wysokości 9 mln 700 tys. zł. Pewnie padają pytania, czy to jest dużo, czy to jest mało. Staraliśmy się rozeznaczyć, jakie pieniądze otrzymują inne województwa. Okazuje się, że nasze województwo w porównaniu z województwami o podobnej wielkości, otrzymuje większe pieniądze (w porównaniu do województwa opolskiego, czy podlaskiego). Mamy natomiast porównywalne pieniądze do województwa podkarpackiego. Co na to wpłynęło? To jest konsekwencja tego, o czym będę mówił, czyli samego „Programu”. Ja mam taką świadomość, że wpisanie jakichkolwiek inwestycji do „Wojewódzkiego programu rozwoju bazy sportowej” obarczone jest ryzykiem, ponieważ niewykorzystanie tych pieniędzy (a tak się zdarzało w przeszłości) rzutuje tym, że limit roku następnego jest obciążony tymi niewykorzystanymi pieniędzmi. W tym roku mieliśmy przypadek Stadionu Lekkoatletycznego w Kielcach, gdzie prawie ponad 200 tys. zł nie zostało wykorzystane. Dlatego bardzo naciskamy na to, żeby dofinansowywać inwestycje, które są po przetargach, ponieważ procedura przetargowa związana z oprotowaniem (tak jak było w przypadku Kielc) spowodowała, że miasto nie zdołało w odpowiednim czasie przeprowadzić przetargu i wykorzystać całości pieniędzy. Może dla budżetu gminy nie jest to problem – ponad 20 000 tys. zł niewykorzystanych, ale w sytuacji, gdy walczymy o każdą złotówkę na inwestycje sportowe, to jest bardzo poważny problem. W pierwszej części „Programu” zawarte zostały inwestycje, które nie zostały rozliczone, tak jak inwestycje w Kielcach. Od poz. 7 do 17 są to inwestycje kontynuowane (umowy zostały podpisane w latach poprzednich). Druga część to są inwestycje nowo rozpoczynane, to jest 13 inwestycji o różnym znaczeniu dla sportu.

Staramy się realizować taki plan, żeby w każdej z gmin była pełnowymiarowa hala sportowa. Preferowane są także gminy, które posiadają bezrobocie strukturalne, w których kwota dofinansowania może sięgnąć 70%. W tym przypadku takim mianem legitymują się miasto i gmina Stąporków, gmina Mirzec (w tym przypadku zaproponowaliśmy większe niż 33% dofinansowanie). Natomiast poz. 12 i 13 to jest pewien problem. To są inwestycje olbrzymie. W przypadku Hali Sportowej – 15 mln w Kielcach, w przypadku Stadionu Piłkarskiego – 25 mln zł. Nie chcę komentować tych sum, bo każdy, kto się zna na sporcie wie, że za 25 mln takiego Stadionu nie da się wybudować. Mogą to być tylko większe pieniądze. Natomiast zaproponowaliśmy, popierając budowę takiego obiektu, bo takie obiekty są

potrzebne w Kielcach, rozłożenie dofinansowania 1,5 mln zł na 3 lata. Jest to kwota bezpieczna, bo do 31 sierpnia każdego roku, Sejmik może dokonywać zmian w „Programie rozwoju bazy sportowej” i takie zmiany następują. Dodatkowo otrzymujemy jeszcze nieznaczące zwiększenie limitu o około 500-400 tys. zł. To jest uzależnione od wpływu, czyli tak naprawdę od ilości grających w „Totolotka” i wtedy do 31 sierpnia możemy dokonywać bezpiecznych zmian. Dodatkowo postaraliśmy się wyróżnić inwestycje, które nie posiadają dodatkowej dokumentacji tj, w pierwszej fazie będzie omawiana opinia Komisji Strategii Sejmiku. Ja się skoncentruję na tych czterech inwestycjach, które już były, tj. Urząd Gminy w Masłowie - Hala Sportowa w Mąchocicach Scholasterii, Urząd Gminy w Morawicy - Kryta Pływalnia - to jest dość poważna inwestycja, Urząd Gminy w Strawczyni – Zespół Obiektów Sportowo-Rekreacyjnych i Starostwo Powiatowe w Staszowie – Hala Sportowa przy Zespole Szkół Ekonomicznych.

Komisja Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą Sejmiku wskazała jeszcze dwie inwestycje tj. Starostwo Powiatowe w Busku-Zdroju – Modernizacja sali gimnastycznej, z tym że wniosek wpłynął już po przyjęciu uchwały przez Zarząd Województwa, natomiast w przypadku sali gimnastycznej w Stykowie, realizowanej przez Urząd Gminy w Brodach, tj. inwestycja przedawniona, fundamenty powstały w 1997 roku i myślę, że przy zwiększeniu limitu zmiany mogą być w samym programie.

Obawiam się o inwestycje kieleckie – wtedy te inwestycje wspieraliśmy, dołączaliśmy do tego programu uchwalanego troszeczkę wcześniej. Myślę, że jest to program obiektywny. Staramy się pomóc wszystkim tym, którzy chcą budować obiekty sportowe.”

**Przewodniczący obrad** zapytał, czy te dwie propozycje Komisji Strategii Rozwoju będą wprowadzone jako autopoprawki Zarządu?

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **Włodzimierzowi Jakubowskiemu - Przewodniczącemu Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą**, który odczytał Opinię Nr 40 Komisji do projektu uchwały (załącznik nr 31).

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **Tadeuszowi Kowalczykowi - Przewodniczącemu Komisji Edukacji, Kultury i Sportu**, który poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu projektu uchwały przez Komisję. Opinia Nr 28/04 stanowi załącznik nr 32.

**Wiceprzewodniczący Sejmiku - Eugeniusz Cichoń** skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!



Tak się złożyło, że Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu nie dodał dość istotnej informacji, która padła na posiedzeniu Komisji i została zaakceptowana z tym, że jeżeli strona się wywiąże ze swoich zobowiązań, również będzie to można ująć na liście rezerwowej zadań na 2005r. Dotyczy to długo oczekiwanej Hali Sportowej w mieście Skarżysko-Kamienna. Hala Sportowa ma długą historię, która sięga lat 80. Ze względu na zupełnie zmienione technologie to, co zostało zbudowane ze składek społecznych całego miasta Skarżyska, nie może być kontynuowane i Rada Miasta Skarżyska podjęła uchwałę, na mocy której postanowiono budować Halę Sportową od 2005r. Chcę przypomnieć, że Komisja pozytywnie zaopiniowała wolę Rady Miasta w Skarżysku. Jeżeli będą spełnione wszystkie formalności, ten temat mógłby wejść w skład popieranym przez nas inwestycji.”

**Marszałek Województwa - Franciszek Wołodźko** poinformował:

„Pan Jacek Kowalczyk wyraźnie tłumaczył, jakie są procedury. Ja może trochę rozszerzę. Istnieje zawsze ryzyko, że nie wszystkie te projekty, które są zgłoszone zostaną rozpoczęte i jeszcze przed końcem sierpnia lista priorytetów działań na rok bieżący będzie analizowana. Przed zapisaniem na listę zadań, pracownicy Urzędu wizytują inwestycje i ich wyniki są dopiero podstawą do umieszczania w „Programie”. Jeżeli inwestycje będą zaawansowane w stopniu wystarczającym, będą spełniały wymogi formalne, określone przez Ministerstwo Gospodarki, to zostaną wprowadzone do „Programu”. W tej chwili kształt listy, bez listy rezerwowej, wygląda w ten sposób, że wszystkie zadania, które spełniają wymogi, są wpisane. Oczywiście miasto Kielce nie jest usatysfakcjonowane wielkością, ale nie jesteśmy w stanie znacząco wspierać tych inwestycji. Tu chodzi tylko o symbol, gest i możliwość informowania przez inwestora w kontaktach z podmiotami, które mogą łożyć na tą inwestycję, że inwestycje znajdują się w „Wojewódzkim Programie”. Na tą chwilę, nie ma żadnych innych inwestycji, które by spełniały wymogi. Ta lista rezerwowa jest przygotowana po to, że jeżeli zostałby zwiększony limit, tak jak w tamtym roku nam się zdarzyło, czy jeden z tych inwestorów nie spełni wymogów, nie wystartuje z przetargiem, to nam się zwolnią pieniądze – będziemy gotowi. Jeżeli do tej pory trafią nam się inne inwestycje zaawansowane w sposób wystarczający, gwarantujące wykorzystanie środków, to zostaną wprowadzone na listę. Jeżeli te 13 inwestycji będzie realizowane zgodnie z harmonogramem i nie będzie dodatkowych pieniędzy, to nie będziemy się tym zajmować. Lista rezerwowa, to jest wykaz zadań, które na tą chwilę mogą być brane pod uwagę. Na razie nie są, bo środków jest tyle, ile jest. Nie chciałbym, aby ten „Program” był listą pobożnych życzeń. Mieliśmy taki kształt w poprzedniej kadencji „Programu”, gdzie były duże emocje. Skutek był taki, że mieliśmy o kilka tysięcy złotych pomniejszony limit dla województwa, poprzez niewykorzystanie środków przez miasto Kielce, Ostrowiec Św.

Na tą chwilę nie ma dodatkowego tytułu, żeby wprowadzać dodatkowe zadania do listy. Lista jest w takim kształcie -jedynym możliwym. Wszystkie zadania zaawansowane na określony termin będą wprowadzane dodatkowo, jeżeli będzie szansa na dodatkowe pieniądze.”

**Radny Jarosław Potrzeszcz** skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja wiem, że może Pana Marszałka zdenerwowało akurat to, że ja złożyłem ten wniosek o dofinansowanie budowy sali z łącznikiem w miejscowości Styków – gmina Brody. Ale jeśli Zarząd ustalił, że ze strony Marszałka, czyli w Staszowie może być na liście rezerwowej, to ja proszę o poparcie, żeby „Sala Gimnastyczna w Stykowie” też się znalazła. Zarząd jest Zarządem – jesteśmy radnymi. Złammy nareszcie tę bzdurę, że jeśli ktoś zgłasza wniosek, nie może tak być, bo Zarząd jedynie jest władny. Ta lista nie wiąże się z niczym. Wiec czy na niej będą 4 inwestycje, czy sześć - będą one realizowane dopiero wtedy, gdy będą pieniądze. W takim układzie jaki jest, pieniądze też nie są zaplanowane, więc proponuję skreślić listę rezerwową całkowicie, albo zwracam się do Was o poparcie, żeby trzy wnioski z Komisji Strategii też się na niej znalazły.”

**Radny Leszek Bugaj** skierował do zebranych następujące słowa:

„Ja bym chciał podejść do sprawy praktycznie, a nie teoretycznie i pytanie do kolegi Kowalczyka – czy zdarzył się przypadek, żebyśmy komuś odmówili doinwestowania, jeśli miał spełnione procedury?

Nie zdarzył się, bo trzeba na to patrzeć praktycznie – trzeba te drugie 50% znaleźć i trzeba te pieniądze mieć. Według mnie ten spór jest o nic, bo jeśli będą te inwestycje, to wymaga to analizy. Nie wiem, bo było to omawiane na Komisji Strategii, ale logika jest jedna, w pierwszej kolejności idą te gminy, które nie mają sal – jest to normalna rzecz, kiedy to jest pierwsza sala pełnowymiarowa – i jest to logika zdarzeń, bo nieporównywalne jest duże miasto, które ma kilka sal. Jest specyfika kolegi radnego Cichonia, który mówi, że to miasto, nie wiadomo z jakiego powodu, ale jest jednym z wielkich miast, które akurat tej sali nie ma. Według mnie to jest sprawa woli przygotowania inwestycji, a nie zapisów w tej chwili, bo nikt chyba nie będzie przeciwko temu, żeby tą halę budować.”

**Przewodniczący obrad** zwrócił się do Zarządu Województwa zaznaczając, iż wystąpił z głosowaniem nad tymi 3 poprawkami dlatego, aby zastanowić się, co by się stało, gdyby z tej listy rezerwowej wszystkie 3 inwestycje nie spełniały wymogów, a pieniądze tam zostały. Można by w sumie narazić Sejmik i Zarząd. Bez decyzji Zarządu nie należy podejmować decyzji w tej sprawie.

**Marszałek Województwa – Franciszek Wołodźko stwierdził:**

„Pan Przewodniczący Potrzeszcz bardzo emocjonalny wątek podniósł – więc Zarząd postanowił w drodze autopoprawki wprowadzić te dwie inwestycje na listę rezerwową (inwestycja na 2005r. nie może być przedmiotem debaty).

Ta lista obejmuje lata 2004 i następne, natomiast tak naprawdę jest to lista na limit 2004r. Na rok 2005 będą kontynuowane zadania, które są tu opisane w 13 pozycjach i z nowego naboru. Na tą chwilę nie możemy zapisywać zadań na rok 2005, lecz na rok 2004. Składam wniosek - autopoprawkę Zarządu, żeby lista rezerwowa, liczyła 6 pozycji plus te dwa, które Komisja Strategii przyjęła.

**Przewodniczący obrad** poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała nr XVI/161/04 w sprawie ustalenia „Programu rozwoju bazy sportowej na 2004r. i lata następne w Województwie Świętokrzyskim” została przez Sejmik podjęta jednomyślnie (27 głosami „za”) i stanowi załącznik nr 33.

**Ad. 15.**

Radni otrzymali projekt uchwały w sprawie określenia zasad, trybu i harmonogramu opracowania Regionalnego programu operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2004-2006 (załącznik nr 34).

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **Marszałkowi Województwa Franciszkowi Wołodźko**, który poinformował, iż ustawa o samorządzie województwa nałożyła na samorząd obowiązek sformułowania strategii rozwoju regionu oraz programów wojewódzkich. Strategia województwa świętokrzyskiego została przyjęta uchwałą Sejmiku Województwa i stanowi punkt wyjścia do opracowywania Programów Wojewódzkich, które będą wpisywać się w priorytety określone w Strategii. Przy formułowaniu polityki rozwoju województwa samorząd współpracuje z jednostkami samorządu terytorialnego, administracją rządową oraz partnerami społecznymi i gospodarczymi. Zgodnie z art. 12 i art. 12a ustawy o samorządzie województwa tryb i zasady współpracy z partnerami oraz zasady, tryb i harmonogram opracowania Programu określa Sejmik Województwa. Regionalny Program Operacyjny Województwa Świętokrzyskiego na lata 2004 - 2006 jest dokumentem, który składa z dwóch komponentów: regionalnego komponentu Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego na lata 2004-2006 oraz regionalnego komponentu Programu Wsparcia, który będzie podstawą negocjacji i zawarcia Kontraktu wojewódzkiego pomiędzy Radą Ministrów i Samorządem Województwa.

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **Włodzimierzowi Jakubowskiemu – Przewodniczącemu Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą**, który poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu projektu uchwały przez Komisję. Opinia nr 43/04 stanowi załącznik nr 35 do protokołu.

Głosów w dyskusji nie było.

**Przewodniczący obrad** poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Uchwała nr XVI/162/04 w sprawie określenia zasad, trybu i harmonogramu opracowania regionalnego programu operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2004-2006 została podjęta przez Sejmik jednomyślnie (27 głosów „za”) i stanowi załącznik nr 36.

#### **Ad. 16.**

Radni otrzymali projekt uchwały w sprawie zmian w Statucie Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Kielcach (załącznik nr 37).

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **Członkowi Zarządu – Tadeuszowi Józwickowi**, który przedstawił uzasadnienie zawarte na piśmie do projektu uchwały.

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **Przewodniczącemu Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą Włodzimierzowi Jakubowskiemu**, który poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu projektu uchwały przez Komisję. Opinia Nr 41/04 stanowi załącznik nr 38.

Głosów w dyskusji nie było.

**Przewodniczący obrad** poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Uchwała Nr XVI/163/04 w sprawie zmian w Statucie Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Kielcach została podjęta jednomyślnie (26 głosów „za”) i stanowi załącznik nr 39.

#### **Ad. 17.**

Radni otrzymali „Informację Zarządu Województwa Świętokrzyskiego o działalności Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach w 2003r.” (załącznik nr 40).

**Przewodniczący obrad** poinformował, iż nad „Informacją” nie przeprowadza się głosowania. Zaproponował zgłoszenie ewentualnych uwag i zapytań do

obecnych na sali Marszałka Województwa, Przewodniczącego Rady Nadzorczej Funduszu i Prezesa Zarządu WFOŚiGW.

**Radny Jarosław Potrzeszcz** skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Jeśli jesteśmy akurat przy tym, bo mówimy o informacji WFOŚ, więc to co powiedziałem, złożyłbym taki wniosek, żeby tą Radę Nadzorczą WFOŚiGW przemienić w Radę Społeczną, a te marnotrawione pieniądze przekazać nawet, tak jak proponowałem, na zwiększenie puli nagród przy Konkursie „Na najbardziej ekologiczną gminę”.

**Radny Leszek Bugaj** skierował do zebranych następujące słowa:

„Jest to problem ustawy sejmowej. W odróżnieniu od radnego Potrzeszcza nie chcę zastępować Sejmu. Byłem dwie kadencje posłem i na razie mi wystarczy przez pewien moment. Natomiast chciałem przedstawić opinię Komisji Rolnictwa, która nie wniosła uwag do sprawozdania. Opinia nr 35/04 Komisji Rolnictwa stanowi załącznik nr 41.

**Przewodniczący obrad** podkreślił, iż wyjaśniła się sprawa – jest to kompetencja ustawodawcy i Sejmik w tej dziedzinie nie może nic zmienić.

Może nowy Sejm zmieni tą praktykę. Zapytał, czy są inne uwagi do ww. materiału? Poinformował, iż jeżeli nie usłyszy sprzeciwu uzna, iż Informacja została przez Sejmik przyjęta.

Sprzeciwu nie zgłoszono.

„Informacja Zarządu Województwa Świętokrzyskiego o działalności Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach w 2003r.” została przez Sejmik przyjęta.

**Ad. 18.**

W punkcie zapytania i interpelacje głos zabrali:

**Radny Tadeusz Kowalczyk** zgłosił interpelację w sprawie przejazdu pod wiaduktem kolejowym w Kijach (droga wojewódzka). Obecne oznakowanie drogi, informujące o dopuszczalnej wysokości pojazdów mogących przejeżdżać pod wiaduktem nie daje bezpieczeństwa przejazdu w przypadku konieczności ich zawrócenia. Należy rozważyć możliwość wcześniejszego oznakowania przed miejscowością Morawica. Treść zgłoszonej interpelacji wraz z odpowiedzią stanowi załącznik nr 42.

**Radny Janusz Dobrowolski** zgłosił interpelację dotyczącą wpisania do „Kontraktu Wojewódzkiego na rok 2004” zadania inwestycyjnego „Budowa

pawilonu mieszkalno-gospodarczego DPS Zborów” Treść interpelacji na piśmie stanowi załącznik nr 43.

**Radny Eugeniusz Cichoń** zgłosił zapytanie o następującej treści:

„W budżecie województwa na 2004r. przewidziano 4 mln zł na rekompensatę ulg na PKP (chodzi o przewozy regionalne). Z tego co podaje prasa, te pieniądze zostały wykorzystane w I kwartale. Z posiadanych dokumentów wynika, że nasze województwo przekazało najniższy wskaźnik procentowy środków finansowych na przewozy regionalne PKP w całym kraju. Na 104 kursy pociągów, ma być pozostawione 23. Ja nie neguję i nie kwestionuję głębokiej weryfikacji systemu kursowania, systemu regionalnego PKP, ponieważ wiadomo, że weszli nowi przewoźnicy, którzy zgarniają olbrzymią ilość pasażerów – prywatnych przewoźników tzw. busami i to musi być uwzględnione. Przypominam, że na komisjach merytorycznych przy dyskusji nad projektem budżetu mówiło się o tym, że zobowiązuje się Zarząd Województwa do pilnych i dynamicznych starań o zwiększenie środków. Radny Jarosław Potrzeszcz podnosił ten temat akcentując sprawę 11 mln zł, które miały rzekomo przyjść dla województwa. Chciałbym zapytać P. Marszałka, jakie działania zostały podjęte przez Zarząd Województwa w celu zwiększenia środków na przewozy regionalne i jakie są ewentualnie obecne efekty i przewidywania. Nie możemy się zgodzić na to, żeby zamarł ruch kolejowy na terenie naszego województwa. Tym bardziej nie możemy się zgodzić na to, że zlikwidowanie tak wielkiej ilości kursów regionalnych spowoduje pójście na bezrobocie ponad tysiąca ludzi. To są dane szacunkowe od dyrekcji przewozów regionalnych w Kielcach.”

**Radna Elżbieta Nowak** zgłosiła interpelację w sprawie remontu drogi nr 42 prowadzącej do Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Starchowicach. Czy Zarząd ubiega się o dotacje na ten cel, jakie są plany na przyszłość odnośnie tej drogi. Treść interpelacji wraz z odpowiedzią stanowi załącznik nr 44.

**Radny Waclaw Berens** zgłosił interpelację w sprawie pominięcia pracowników Świętokrzyskiego Centrum Onkologii przy przyznawaniu odznaczeń z okazji Święta Pracowników Ochrony Zdrowia, pozbawienia pracowników ŚCO wypłaty „13” pensji. Treść interpelacji wraz z odpowiedzią na piśmie stanowi załącznik nr 45.

Zwrócił uwagę na działalność poszczególnych rad społecznych, które są w gestii Zarządu Województwa, że zbyt szczodłą ręką dają nagrody dla dyrektorów szpitali, które podlegają pod Zarząd, rzędu kilkunastu tysięcy, co przy obecnej mizerii w służbie zdrowia jest autentycznie bulwersujące (pachnie skandalem).

**Radny Andrzej Nowak** zgłosił interpelację w sprawie sytuacji na drogach i krytycznego stanu dróg. Treść interpelacji wraz z odpowiedzią stanowią załącznik nr 46.

**Radny Jarosław Potrzeszcz** zwrócił uwagę na potrzebę uzupełnienia odpowiedzi na wcześniejszą interpelację w sprawie wysokości diet, jakie otrzymali Przewodniczący i Wiceprzewodniczący Sejmiku, o informację w sprawie wysokości diety pobranej przez Henryka Michałkiewicza – byłego Wiceprzewodniczącego Sejmiku. Odpowiedź dla radnego w tej sprawie stanowi załącznik nr 47.

Zapytał, czy Komisja Rewizyjna Sejmiku mogłaby sprawdzić wydatki związane z użytkowaniem samochodu prywatnego do celów służbowych przez Wiceprzewodniczącego Eugeniusza Cichonia, ponieważ wykazana kwota jest dwa razy wyższa, niż kwoty podane w odniesieniu do radnych pełniących tą funkcję? Zapytał, czy Komisja Rewizyjna mogłaby to sprawdzić w tym temacie? Czy nie odbywa się to tak, jak zapytał na początku sesji - czy radny Cichoń nie pobiera diet jadąc ze Skarżyska do Końskich, a liczone jest od Kielc, bo tu jest siedziba Sejmiku Wojewódzkiego? Podkreślił, iż chciałby prosić, aby Komisja Rewizyjna to sprawdziła.

Ponadto oznajmił, iż chciałby otrzymać odpowiedź nie na piśmie, lecz od ręki (bo na piśmie schodzi bardzo długo) jak wygląda sytuacja w zakresie finansowania dokończenia budowy Szpitala w Starachowicach i w Opatowie oraz Centrum Onkologicznego w Kielcach. Jakie to są kwoty?

**Radny Józef Bąk** skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Marszałku ja mam do pana pytanie. Chodzi mi o Elektrownię Połaniec, która została sprzedana za marne pieniądze, bo samo odsiarczenie kosztowało 1/3 tych pieniędzy, ale chodzi o symbol im. Tadeusza Kościuszki. Czy polskie symbole musimy likwidować?

**Marszałek Województwa Franciszek Wołodźko** skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo!

Spróbuję się odnieść do niektórych kwestii (nie do wszystkich jestem w stanie bez przygotowania).

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Józefa Bąka – też mam podobne odczucie. Uważam, że punktu widzenia działań marketingowych obecny właściciel elektrowni popełnił błąd, bo firma, która jest w tym miejscu i zrywa więzi lokalne musi liczyć się z tym, że w przyszłości przełoży się to na trudniejsze warunki funkcjonowania tej firmy. Taka jest moja opinia. Natomiast właściciel ma prawo robić ze swoim majątkiem co zechce.

Po tych doświadczeniach omówionych w zasadniczym punkcie sesji na temat planu zdrowotnego, była podnoszona kwestia cen leków i przyczyn trudności,

które przeżywamy. Dla mnie to jest kolejny przykład złych skutków nieprzemyślanej prywatyzacji. To, że po sprzedaniu „Polfy” leki w Polsce zdrożeją do cen europejskich – to było oczywiste. One są w tej chwili jedne z najdroższych w Europie.

Oдноśnie wiaduktu w gminie Kije – jest to temat znany. Ten problem i kilka innych poruszonych - wiąże się z pieniędzmi. To zadanie kiedyś było związane z firmami, które funkcjonują i są zainteresowane przewozem. Deklarowano współudział do 90% kosztów, było wstępne porozumienie, jak przyszło do konkretów, to się okazało, że jest to obowiązek województwa. My w tych działaniach merytorycznych jesteśmy ograniczeni finansowo. Subwencja drogowa naliczana w roku ubiegłym była rzędu prawie 30 mln zł.

Przypomnę, że w tegorocznym budżecie na drogi wojewódzkie przyznaliśmy kwotę 22 mln zł. 8 mln zł zdjeliśmy z dróg wojewódzkich na inne zadania.

Odnosząc się do wypowiedzi Andrzeja Nowaka, jeżeli droga jest źle wykonana w sensie wykonawstwa, to ktoś jest winien – czy technologia, czy brak nadzoru, czy brak pewnych odbiorów. To jest nie do dyskusji. Mam nadzieję, że dostęp do środków unijnych pozwoli na realizację większej liczby inwestycji.

Na pytanie, czy węzeł Kije będzie realizowany – nie umiem odpowiedzieć – to jest zadanie na drodze krajowej. Z rozmowy kularowej niedokładnej z p. dyrektorem Stępnem wynika, że w roku bieżącym ma zabezpieczone finansowanie na budowę tego węzła. Zobaczymy nie jesteśmy w stanie więcej powiedzieć.

Kol. radny Janusz Dobrowolski – Dom Pomocy Zborów – to zahacza o cały pakiet – problem, który poruszył kol. Potrzeszcz i o którym dyskutowaliśmy.

Koleje – tu na tej sali, wcześniej w tych małych salkach na posiedzeniach komisji debatowaliśmy na temat budżetu na rok 2004. Pan wicepremier Hausner przesyła na moje ręce list ze stwierdzeniem że na koleje regionalne jest 15 mln zł. Natomiast ja tu już mówiłem – przychody w roku bieżącym mamy w trzech pozycjach – subwencja- i to jest z budżetu państwa kwota około 56 mln zł i udział w podatkach CIT i PIT. Tutaj Pan premier Hausner i za nim Pan Minister Finansów odnosi się do takiego zapisu, który już jest zupełnie niezgodny z prawem. Z niczego nie wynika, że w udziale CIT –są pieniądze na kolej. Nieprawda, nie ma ich w tej chwili. Jak rząd chciał utrzymać takie rozwiązanie – mógł to zrobić tak, jak w roku ubiegłym, w formie dotacji. Była dotacja na organizację i dotowanie regionalnych przewozów kolejowych i województwo otrzymało dotacje 8-7 mln zł. Kształtując ten projekt rząd postąpił niewłaściwie, bo zawyżył szacunki przychodów dla województwa. Chcę poinformować, że po I kwartale udział w podatku od osób prawnych, który uzyskaliśmy z CIT jest na poziomie – pytanie - czy na poziomie wskaźników, które nam Minister podał w listopadzie tj. niecałych 13%, czy wskaźników, które nam podał później – z marca tj . 8%. A upływ czasu to jest 25 %. Więc nie dość, że włożono nam zadanie nieuczciwe, to się okazuje, że skalkulowane dochody mamy w stopniu, który grozi nam poważnymi



problemami finansowymi. Jeżeli w drugim kwartale nierzeczywiste realizacje przychodów z udziału w podatkach będą na takim poziomie jak są, jesteśmy do tyłu w granicach 8 mln zł. Jeżeli tak dalej będzie szło, to koło czerwca nie będzie wyjścia, będziemy musieli podjąć ponowną debatę nad nowelizacją budżetu i będzie to wtedy bardzo brutalne działanie. Wtedy skreślimy wszystkie wydatki, które będą do skreślenia.

Koleje - 4 mln zł tylko, a czemu nie więcej? Jak zbilansowaliśmy – 95 mln zł mamy przychodów. W tym porównanie zadań, które mieliśmy - zgodnie z założeniem ustawy o dochodach jednostek samorządu, zadania miały być na tym samym poziomie finansowym, jak poprzednio. Jak dodaliśmy pozostałe zadania, to na kolej pozostało 3,8 mln zł. Ja to mówię publicznie. Pokazują nas w całej Polsce. Województwo świętokrzyskie, to jest jedno jedyne województwo, które dało mniej niż w roku ubiegłym. W roku ubiegłym mieliśmy dotacje, którą przekazaliśmy uczciwie. Były inne relacje. Wspomnę tylko, że na utrzymanie dróg wojewódzkich mieliśmy odpis akcyzy, najbardziej atrakcyjnego przychodu podatkowego, a w tej chwili mamy odpis z CIT, PIT. Okazuje się, że to są bardzo mało pewne przychody. Taki mamy stan. Dla kolei regionalnych w naszym województwie potrzeba, aby one chodziły, na takim samym poziomie, jak w roku ubiegłym, kwotę 35 mln zł. Zatem, czy to będzie 4, 8 czy 15 mln zł – i tak to nie załatwia sprawy przewozów w naszym regionie. Jeździmy po Polsce, widzimy pociągi na przejazdach, jeżeli jedzie skład, który ciągnie 8 wagonów po sto miejsc siedzących, czyli skład, którym może jechać po 150 osób, a wiezie 5 osób. Jedzie skład elektryczny, którym może jechać 400 pasażerów i jedzie 3-4 osoby. Przejazd kilometra to jest 18 zł tego pojedynczego zespołu elektrycznego, spalinowego 24 zł. Autobus jedzie za 24,50 – 3 zł – 40 miejsc, a tu nie trzeba autobusu, wystarczy bus 5 miejscowy, czy taksówka. Takie są relacje. Jeżeli dzisiaj bilet na pociąg pospieszny z Kielc do W-wy kosztuje 50 zł, a PKS pos. z Ostrowca realizuje tą trasę za 20 zł, to ja mam pytanie, czemu kolej jest tak mało obciążona? Bo ludzie nie jeżdżą, bo jest za drogo. Te nasze 4 mln zł trzeba widzieć po pierwsze w kategoriach możliwości budżetowych, po drugie trzeba widzieć efektywność usługi publicznej, jaką jest przewóz pasażerów. Pasażerowie nogami wybrali busy. Jest problem 500 ludzi, którzy pracują w województwie świętokrzyskim na przewozach regionalnych, ale tego nie załatwimy. Twierdzę, że wpisanie tego zadania, jako zadania własnego naszego województwa – organizacja i finansowanie regionalnych przewozów pasażerskich - była to nieuczciwość ze strony rządu. Rząd sobie nie poradził. Wszystkie rządy sobie nie poradziły z tym problemem i jesteśmy tu, gdzie jesteśmy.

Radna Lucjana Nowak - droga nr 42 – kilka lat temu podjęta była sprawa przez 12-13 samorządów, łącznie z samorządem wojewódzkim. Złożyliśmy się na opracowanie studium przebiegu drogi nr 42. Ten problem jest i jest on znany. Jest to droga krajowa. Tą dokumentację robiliśmy pod potrzeby Zarządu Dróg Krajowych. Ta dokumentacja jest wykonana. Sztuką jest, ażeby dyrekcja Dróg

Krajowych i Autostrad wprowadziła to do swoich planów i realizowała. Przygotowanie tego zadania, to jest kilka lat pracy, bo ta droga w wielu przypadkach idzie po nowej trasie.

To jest sprawa pewnej polityki na poziomie organizacji regionu. Na tą chwilę prawda jest taka, że my jako samorząd wojewódzki mamy wpływ na jeden fragment funduszy strukturalnych, czyli Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego – jeden rozdział pod tytułem „Województwo Świętokrzyskie” – to jest 133 mln zł i tyle.

Natomiast drogi krajowe to jest sprawa GDDP w Warszawie i są finansowane z sektorowego programu operacyjnego. Niestety nie wygląda to dobrze, ponieważ Ministerstwo Infrastruktury wybrało do realizacji w I programie, czyli do roku 2006 tylko autostrady i drogi, które są dla korytarzy transeuropejskich.

W związku z tym nie będzie łatwo p. dyrektorowi otrzymać jakiegokolwiek pieniądze na kontynuowanie prac przygotowawczych. Drugi obszar spraw jest taki, że na tą chwilę mimo zapisów w ustawie o wspieraniu rozwoju regionalnego, ministrowie branżowi, nie byli uprzejmi informować samorządów województw o swoich planach na obszarze województw. Jeżeli coś wiemy, to na zasadzie przyjacielskich układów z ludźmi, którzy pracują, czy w Warszawie, czy w Kielcach.”

## **Ad. 19.**

W sprawach różnych głos zabrali:

### **Radny Leszek Sułek stwierdził:**

„Panie Przewodniczący! Panie Marszałku!

Przepraszam, że w tym momencie, ale chciałem w tym punkcie dwa zdania zawrzeć na temat punktu 10 – w odpowiednim czasie. Chodzi o środki PFRON . Tak się składa, że znam dość dobrze tematykę zakładów pracy chronionej.

W samym Ostrowcu Świętokrzyskim jest ich ponad 20. Niestety jest szereg przykładów wskazujących na to, że zakłady pracy chronionej to chronią, ale pracodawców.

Jest to neokapitalistyczna forma, która bogaci często nieuczciwych ludzi. Jest to przykre, że bogacą się oni często na osobach niepełnosprawnych, na inwalidach. Dlatego uważam, że pieniądze nie są często zbyt duże – mowa o 400 tys. zł i powinny być wielokrotnie obejrzone i przejrzone – komu się daje i dlaczego. Niestety jest szereg sygnałów, że ludzie w tych zakładach pracy chronionej, bez wyszczególniania, o kogo tu chodzi, bo jest szereg takich przykładów – pracują w warunkach urągających w ogóle przepisom bhp (praca w nadgodzinach, na wysokościach). Jest to tragedia. Weźcie to Państwo pod uwagę, żeby nie było później, że jakiemuś kapitałście dorzuciło się garstkę pieniędzy, które często dla pojedynczego inwalidy byłyby fortuną.”

**Radny Leszek Bugaj** stwierdził:

„W sprawach różnych chciałbym się zwrócić do Marszałka, bo bulwersujące jest pismo i bardzo różne wnioski można by wyciągać z jego treści, skierowanej przez Związek Zawodowy Kolejarzy, w którym pisze się, że my jako radni mamy przyczynić się jako grabarze, że tysiące ludzi podróżuje koleją i chcemy pozbawić ich tego podróżowania. Chciałbym Panie Marszałku, żebyśmy otrzymali takie pismo - ilu jest kolejarzy na przejazdach regionalnych w województwie, z tego co ja wiem, to jest około 300 osób. Wiem, że w Ostrowcu było 20. 000 hutników 10 lat temu, teraz jest 2000. Patrząc na dramaty ludzkie w odpowiedni sposób, ale chcę, żebyśmy wiedzieli, ile tysięcy tych ludzi jeździ, bo ja wiem, że pociąg ze Skarżyska do Ostrowca to w jedną stronę wiezie 42 osoby, z powrotem około 40, z tego połowa jeździ na bilety ulgowe i inne. Mamy możliwość mieć taką kalkulację – bo ja w Ostrowcu (znajdźmy argumenty) nie potrafię namówić nikogo, żeby jechał z Ostrowca do Kielc z przesiadką w Skarżysku za 12 zł, jak jest po 4 zł bus. Może moje zdolności przekonywania nie są tak duże. Reasumując znajmy jako radni prawdę i wiedźmy, jak ta prawda na dzień dzisiejszy wygląda.”

**Radny Jarosław Potrzezecz** stwierdził:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Kolega Radny Bugaj zawsze tak impulsywnie mówi, tylko nie bierze jednego pod uwagę, że kolejarze upominający się o miejsca pracy biorą 1000, 1100 zł. Do kolegi to nie dociera, bo Pan ma pensję jako Prezes Spółdzielni, ma Pan dietę taką samą jak ja radnego, oprócz tego jest Pan w Radzie Nadzorczej WFOŚiGW. Do Pana takie sprawy nie dotrą nigdy. Dziękuję.”

**Przewodniczący obrad** zaapelował do radnych o nieprowadzenie polemiki, która do niczego nie doprowadzi.

**Radny Leszek Bugaj** stwierdził:

„To nie chodzi o polemikę. Ja bym się zwrócił do Przewodniczącego obrad, żeby prowadził obrady w kierunkach merytorycznych, to byśmy dyskutowali, kto ile ziemi nad zaporami wykupił, kto ile z tego bierze i po co, byłaby to paranoja.

**Przewodniczący obrad** odpowiedział:

„Panie Radny nie jestem rentgenem i nie wiem co pan Jarosław za chwilę powie, nie mogę nie pozwolić mu nie dojść do trybuny. Zapowiedział, iż zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami przyjętymi na początku sesji – pan Sławomir Szarek poinformuje obecnych w krótkim 10 wystąpieniu o „zatrudnieniu w administracji publicznej”.

**Radny Sławomir Szarek** przy pomocy sprzętu audiowizualnego przedstawił Informację o zatrudnieniu w administracji publicznej. Skrót tabelaryczny informacji stanowi załącznik nr 48 do protokołu.

**Ad. 20.**

**Przewodniczący obrad** podziękował radnym, zaproszonym gościom za uczestnictwo w sesji. Dokonał zamknięcia obrad XVI sesji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego.

Sekretarze obrad

Janusz Maria Dobrowolski \_\_\_\_\_

Konrad Łęcki \_\_\_\_\_

Przewodniczący obrad  
Wiceprzewodniczący Sejmiku

Ryszard Nagórny

Protokół sporządziła:  
Barbara Chrzęszczyk